

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Z zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.
Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona będzie solenna wotywa ku czci św. Zity, patronki służących.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wizyta cesarza Wilhelma w Watykanie stanowi odrębny a niemniej doniosły fragment w podróży cesarskiej do wiecznego miasta. Fizjognomja jego sporo ma rysów oryginalnych, w ogóle przypomina jednak podobną wizytę w r. 1888-ym.

O godzinie w pół do pierwszej cesarz Wilhelm przybył w dworskim ekwipażu włoskim do gmachu poselstwa pruskiego przy Watykanie, kędy gospodarzy następca Schloetzer, Bülow. Po przedstawieniu cesarzowi kardynała Mocenniego (który zastępował chorego politycznie sekretarza stanu Rampollé) msgr. Segni i Montela, podano śniadanie na 16 osób. Zasiadli do stołu także sekretarz stanu do spraw zewnętrznych rzeszy, baron Marschall v. Bieberstein, adjutanci jeneralmi v. Hahnke, Scholl i v. Senden, fligel-adjutant Moltke i kilku jeszcze panów z poselstwa i świty.

O godzinie 2-ej z południa przybyła do poselstwa cesarzowa Augusta-Wiktoria. Po przedstawieniu jej towarzystwa zebranego na śniadaniu, cesarstwo wsiadło o godzinie 2½ do przygotowanych karet pruskich i wśród szpaleru wojsk włoskich, wyciągniętego aż do pobliza samego Watykanu, wśród tłumów, zacho-

wujących się tym razem z tendencyjną rezerwą, udali się *ad limina Apostolorum*.

Cesarstwo wysiedli w dziedzińcu św. Damazego, gdzie przyjął ich wielki mistrz świętego hospicjum, książę Ruspoli, który pomocnym był cesarskim mościom przy wysiadaniu z powozu. W przyjęciu uczestniczyli również major domus papieski msgr. Della Volpe i podkomorzy tajny hr. Alborghetti, który w dniu tym pełnił służbę honorową przy cesarzu. Wprowadzono niemieckich gości do sali Klemensa, gdzie ich powitał wielki podkomorzy i prefekt ceremonji msgr. de Azevedo. Gwardje: szlachecka, szwajcarska i pałacowa pełniły służbę honorową w swoich wspaniałych kostjumach. Jego Świątobliwość przyjął cesarstwa u samego progu żółtej sali.

Stali tu pod wielkim baldachimem trzy fotele, na których usiedli Ojciec św., cesarz Wilhelm i cesarzowa Augusta Wiktoria. Po upływie kwadransa wprowadzono do sali świętej cesarzowej, którą przedstawił Ojciec św. Wkrótce potem cesarzowa wraz ze swoim orszakiem opuściła salę i udała się na przegląd muzeów kaplicy Sykstyńskiej, loggii w bazylice św. Piotra, sali gobelinów, pinakoteki i mnogich osobliwości, przez wieki tu nagromadzonych. Około trzech kwadransów trwała obecnie rozmowa sam na sam cesarza z Leonem XIII-ym, poczem dopiero wpuszczono świętą cesarską celem przedstawienia jej Papieżowi.

O godzinie 4-ej minut 50 cesarstwo z tego samego dziedzińca św. Damazego wyruszyli z powrotem do poselstwa pruskiego, w którym cesarz zabawił prawie do godziny siódmej. Mozajka, którą Papież podarował cesarzowej, przedstawia bazylikę św. Piotra, jest wyrobem pracowni watykańskiej i arcydziełem sztuki. Ojciec św. przyjął z widocznym zadowoleniem podaną mu przez cesarzową koloryzowaną, dużą fotografię całej rodziny cesarskiej; oświadczył, że pomieści ją obok portretu cesarza Wilhelma I-go, podarowanego mu wkrótce po zgonie monarchy przez cesarzową-wdowę.

O głosowaniu angielskiej izby gmin nad *home ru-*

le'm przynoszą dzienniki londyńskie wiele zajmujących szczegółów. Izba była prawie w komplecie, 670 członków jej tłoczyło się w ciasnej, starodawnej sali Westminsteru. Czternastu nieobecnych z przyczyn usprawiedliwionych korzystało z dobrodziejstwa regulaminu, który przepisuje, że tyluż członków obecnych przeciwnego stronnictwa wstrzyma się od głosu. Nie głosował również przewodniczący i czterech skrutatorów. Była godzina pierwsza w nocy, gdy przystąpiono do głosowania. Za drugim czytaniem głosowało 266 liberałów angielskich i 81 irlandczyków, przeciw 261 konserwatystów i 43 liberalnych unjonistów. Gladstone'a powitano z entuzjazmem, John Redmond wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć Parnella.

W kilka godzin potem, nazajutrz w sobotę po południu w londyńskiej olbrzymiej hali Alberta odbył się „*monstre-meeting*” przeciw *home-rule'owi*. Przybyło nań 12,000 unjonistów liberalnych z Irlandji i Angliji; z hrabstw irlandzkich Ulsteru, Leinsteru, Munsteru i Connaught pośpieszyło parowcami i extrapociągami 1,200 delegatów; tysiąc dam, strojnych w symboliczne pierwioski, obsiadło galerje. Wszyscy mieli na sobie kolory unji: czerwony, biały i błękitny. Przybyło wielu członków obu izb parlamentu, w tej liczbie prawie wszyscy członkowie gabinetu lorda Salisbury.

Zaczęto od śpiewania pieśni patriotycznych przy akompanjamencie organów. Po rozwinięciu olbrzymiego sztandaru angielskiego, całe zgromadzenie zaintonowało hymn „*Rule Britannia*”. Równocześnie odzywały się fanatyczne okrzyki „*pereat!*”, skierowane ku osobom Gladstone'a i Morleya. Przewodniczył lord Abercorn, którego wielką mowę przyjmowano z zapalem. Po wypowiedzeniu długiego szeregu mów, zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie rezolucję orzekającą, że projekt obecny *home-rule'u* obala swobody religijne i obywatelskie Irlandji, rozstraja finanse, zachwiewa pomyślny rozwój przemysłu i handlu, odbiera Angliji jej siłę nazewnętrzną. *Br. Z.*

World's Fair.

Luźne notatki z wystawy.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Chicago, 9-go kwietnia.

Do dnia dzisiejszego przybyło na komorę do Manhattan Island (w blizkości Nowego Jorku) przeszło 50,000 pak, nadesłanych przez wystawców zagranicznych na wystawę do Chicago.

„*Central Labor Union*”, jedna z największych organizacji robotniczych w Chicago, uchwaliła, ażeby tydzień roboczy zaczynał się podczas trwania wystawy w niedzielę rano, kończył się zaś w piątek wieczorem. Uchwała ta ma na celu danie możności robotnikom zwiedzania wystawy w sobotę. Jak wiadomo bowiem, w parlamencie zapadła decyzja, nakazująca zamykanie wystawy w niedzielę.

Każda osoba, zwiedzająca wystawę, otrzyma, ma się rozumieć, za opłatą, certyfikat, świadczący, że stopy jej deptały w danym dniu teren „Jackson parku”.

Świadectwa te, pięknie wykonane przez rysownika tutejszego, p. L. E. Dow, i rytowane na stali w wielkim formacie, będą zaopatrzone w podpisy prezydenta i sekretarza komisji wystawowej. Nazwisko właściciela zostanie starannie wykaligrafowane.

Z hoteli, zbudowanych tutaj podczas zimy, w blizkości parku, specjalnie dla gości wystawowych, wiele odznacza się budową nader powierchową.

Przedwczoraj właśnie jeden z tych hoteli „*Clark dale hotel*”, zupełnie już gotowy i zawierający 86 po-

koiów sypialnych, zawalił się pod własnym ciężarem. Podobno złe fundamenty były tego przyczyną. Wczoraj zaś burza przewróciła dwa inne. Jeden „*Indiana hotel*”, zawierający 165, drugi mniejszy, jeszcze bez nazwiska — 60 pokoiów sypialnych. Ładna perspektywa!

Pani H. Modrzejewska zaczyna w przyszłym tygodniu, z zebraną przez siebie trupą aktorów angielskich, szereg występów w *Hookey's theater*.

Z powodu pojawienia się cholery w niektórych miejscowościach Europy, zebrał się w Nowym Jorku komitet zdrowia pod przewodnictwem dra Wiktora Vaughana i przy współudziale delegatów wszystkich stanów i Kanady w celu zabezpieczenia Ameryki Północnej od najścia epidemji. Jednym z głównych przedmiotów rozpraw będzie podjęcie zastoso-

Przybyli tu w przeciagu ostatniego tygodnia arabi, mający załudnić ulicę Kairu na wystawie, turecy z Azji Mniejszej, zulusi z Afryki południowej, indjanie Kiczwa z Boliwji, japończycy, cejlończycy, chińscy aktorzy i na koniec cała menażerja Hagenbecka z Hamburga ze słynnym pogromcą zwierząt Mehrmannem.

Od d. 1-go b. m. sprzedają się we wszystkich agencjach miejskich biletów kolejowych biletów wejścia na wystawę. Są one wykonane bardzo starannie na stali, na specjalnym papierze, w kształcie banknotów. Cena każdego 50 cent. (2 fr. 50 cent.). Biletów tych są cztery serie, noszące jeden numer. Na pierwszej znajduje się portret Kolumba, na drugiej wodza indyjskiego, na trzeciej Waszyngtona, na czwartej na koniec Lincolna. Wszystkie te serie są równoważne i

przyjmowane będą przy wejściu na wystawę podczas całego jej trwania.

Załączam przy niniejszem cztery takie oryginalne bilety, sądząc, że odbitki z nich zainteresują czytelników *Kur. Warsz.* (bilety te znajdują się na naszej wystawie w oknie biura administracji; *przyp. red.*)

Robotnicy, pracujący na placu wystawy, urządzili wczoraj znowę częścią, żądając podwyższenia płacy, pomimo, że zarabiają obecnie do 40 centów (2 franki) na godzinę. W razie odmowy grożą ogólną znową. Watpliwa jest więc rzecz, czy wszystkie budynki będą na czas gotowe.

Pomimo to postanowiono nie odkładać dnia otwarcia wystawy. Program ułożono dotychczas następujący: Prezydent Cleveland przybędzie rano, d. 1-go maja, specjalnym pociągiem, z Waszyngtonu wprost na plac wystawy. Tu, na stosownie urządzonej estradzie, otoczony przez ministrów, przedstawicieli władz, zarząd wystawy i ambasadorów państw obcych, po stosownem przemówieniu, jednym przyciśnięciem guzika elektrycznego otworzy wrota wystawowe i puści w ruch wszystkie maszyny.

Następnie, zwiedzivszy główne budynki, powróci do stolicy, nie zatrzymując się w Chicago.

Humor amerykański. Pewien dziennikarz, jak wiadać specjalista, podaje w *Cincinnati Enquirer* następujące spostrzeżenia, dotyczące się działania różnych gatunków *whisky* (wódki):

...Znasz *whisky*, galon za 10 dolarów? Coś przepyszne!... Wypileś parę kieliszków nad wieczorem i oto śni ci się w nocy, że wygrałeś na loterji 100,000 dolarów, odkryłeś na swoim gruncie niewyczerpaną kopalnię diamentów i nafty, ożeniłeś się z piękną jak anioł a przytem miljonową panną, szalone masz szezeście w kartach, a Stany Zjednoczone błagają cię na kolana, abyś został ich prezydentem.

Obrady techników.

Posiedzenie wczorajsze w sekcji technicznej rozpoczęła inżynier Rycerski wykładem: o rusztach ekonomicznych pomysłu inż. Godillota'a.

Wynalazek to mało jeszcze znany, choć wielce użyteczny; jeżeli bowiem materiał opałowy ważną rolę w każdym przedsiębiorstwie fabrycznym, to ruszt systemu tego wynalazcy powinnyby zwrócić na siebie uwagę powszechną choćby z tego już względu, że spożytkowują wszelkie odpadki i części ginące bez żadnego użytku. Kora drzewna, wióry suche i mokre, trociny, miał węglowy, słowem wszystkie podobne resztki służą tu za materiał doskonały. Zasada rusztów stanowi systematyczność palnika i automatyczność ładunku materiału. Ruszt sam składa się z warstwy rusztów pojedynczych i ma formę stożkową.

Jako główne zalety tego systemu, opinia kompetentnych wskazuje całkowite zużytkowanie materiałów drugorzędnych, dokładne i równomierne ich spalanie; łatwość regulowania paleniska; uproszczenie manipulacji paleniskiem, zupełną bezdymność produktów, wreszcie korzystne zachowanie kotłów, najmniej cierpiących przy tego rodzaju ogrzewaniu.

Wynalazek Godillota wyróżniony został medalem złotym na wystawach: w Antwerpii i Tuluzie, a chociaż z powodu, że sam ich twórca na wystawie paryskiej pełnił obowiązki jury, ruszt jego systemu do konkursu stawiać nie mogły, na tej samej wystawie ogrzewały 13 kotłów.

Sprawozdawca badał osobiście rzeczony system i nabrał przekonania o wysokiej jego wartości; z wiadomości też zaświadczeń poczerpnął wiele wskazówek, które go w nabraniem przeświadczeniu utwierdzają. Między innymi pan R. przytacza, że odkad właściciele tartaków w Dunkierze posługiwali się zaczęli systemem Godillota, okolica oczyszczona została z dymu, przepelniającego wokół powietrze. Dystylarnia w Nancy, zużytkowująca przedtem 18,000 kilogramów drzewa dziennie, dziś obsługuje fabrykę samymi odpadkami. Wreszcie także dystylarnia w Nantes wykazuje, że przy rusztach Godillota odparowywanie wody odbywa się trzy razy prędzej, aniżeli przy zwykłych rusztach.

Nadmieniając, że ruszt Godillota zastosowano już w 152-ach zakładach w Europie i po za nią, pan R. dodaje, iż wynalazca w interesie rozpowszechnienia swego wynalazku gotów sam pośredniczyć w ich zastosowaniu i odbyć wszelkie próby bezpłatnie.

Z końcowego przemówienia inż. Rycerskiego dowiedzieliśmy się jeszcze, iż za tydzień wyjeżdża do Chicago i że wszelkie misje techniczne, z którymi zwróconoby się do niego, chętnie przyjmie. Jest to oświadczenie o tyle godne zaznaczenia, iż kompetencja pana R., jako też imię jego są zupełną gwarancją dla wszystkich w sprawie tej zainteresowanych.

Obszerne i interesujące było odczytanie z kolei

Pijesz gatunek za 8 dolarów. I wtenczas ci nieźle. We śnie przynajmniej masz grube pieniądze, korzystny interes, niekłótniwa żona, własny pałacyk i porządne dywany. Dobrze zabawiasz się w klubie. Mogłbyś zostać członkiem kongresu, ale nie chcesz.

Whisky za 4 dolary sprowadza także dość znośnie sny. Dostałeś właśnie dobry urząd polityczny. Upiśasz się codziennie za cudze pieniądze, dostajesz od każdego znajomego dobre cygaro. Twoja żona zmywa ci głowę tylko raz na tydzień. Masz wpływ w twym okręgu, a wszyscy restauratorzy na twojej ulicy przyjaźnią się z tobą.

Jeżeli jednak wypijesz whisky za 3 dolary—masz straszliwy ból głowy. Śni ci się, że jeździsz na karuzeli, ktoś ci wymyśla, chcesz go ukarać—nie możesz, karuzela bowiem unosi cię dalej i dalej. Pragnąłbyś krzyknąć, napróżno! Wreszcie wyrwy ci się z piersi ryk straszny: Po-III-iej! Przybiega policjant z czerwonym, jak płomień, nosem i aresztuje cię. Sędzia skazuje cię na 5 dolarów kary. Wloką cię do więzienia... W tem miejscu budzisz się i ze zdziwieniem spostrzegasz, że twoje nogi są na poduszce, głowa zaś na ziemi.

Nie to jeszcze w porównaniu z whisky za 2 dolary. Sny po niej są okropne! Zdaje ci się, że zamordowałeś człowieka i uciekasz. Wpadasz w rozpędzie w otwarte drzwi stacji policyjnej... Łapią cię, wydobywasz się ztamtąd bez czterech zeber. Gdy oto stajesz na twojej drodze wściekły kot z żółtymi oczyma, potem smok, potem wąż boa dusiciel, wreszcie inkasent z fabryki gazu. Ten ostatni cię zwycięża... Konasz, podarty na strzępy, zakrwawiony, bez nosa, bez uszu. Szczęściem, że w tej chwili budzi cię wiadro zimnej wody, wylane dłońmi twojej małżonki, której w walce z boa dusicielem—rozbiłeś nos!

A sens moralny? Nie pij nigdy whisky za 2 dolary galon, staraj się pić galon za 10 dolarów...

Stefan Barszczewski.

sprawozdanie inż. Grotowskiego z pierwszego zjazdu inżynierów wodociągów w Moskwie.

Wobec ogólnego prądu, jaki w kierunku uzdrowienia miast przez zaopatrzenie ich w dobrą wodę wszędzie uwytatniać się daje, i zjazd moskiewski ma tem większą doniosłość.

Brało w nim udział 212 inżynierów, z różnych stron państwa przybyłych, a wśród nich znajdowali się i delegaci z Warszawy.

Moskwa nowy system wodociągów zawdzięcza przeważnie zmarłemu świeżo głowie miasta, Aleksiejewowi. Niemniej po za Moskwą 55 innych miast państwa posiada już system wodociągowy, z którego korzysta ludność pięćmilionowa.

Wodociągi moskiewskie czerpią wodę ze źródeł, oddalonych o wiorstę drogi od miasta, obfitość zaś ich jest tak wielka, iż już dziś miasto użytkować może z 1½ miliona wiader wody dziennie, choć jest to zaledwie część tego, co ukończony zupełnie system wodociągów zużytkowywać mu pozwoli. Dodać też należy, że początek zaopatrywania miasta w wodę sprowadzaną sięga jeszcze drugiej połowy wieku zeszłego.

Referent, streszczając dokładnie historię różnych zmian, jakie w tym kierunku po sobie następowały, zwrócił się do prac obecnego zjazdu i jego rezultatów.

Prócz samej Moskwy, której zarząd przez ustawnych delegatów uwytatnił sporo materiału, wyczerpująco i systematycznie opracowanego, reszta grzeszyła pewną chaotycznością. Poruszono jednak kwestyj wiele, nawet bardzo ważnych i poważnego znaczenia.

Sprawozdawca wymienia kwestje: przyjęcia jednej podstawy do pobierania opłaty za wodę, ułatwienia pożyczek bankowych na zaprowadzenie wodociągów po miastach, urządzenia samodzielnich przyrządów, które bez pomocy maszyn i sikawek zalewać mogą ogień przy pożarach i t. d. Nie ograniczono się również na interesach miejscowych, lecz badano za pośrednictwem odpowiednich wynalazków i urządzeń za granicą. Wreszcie przyjęto w duchu poruszonych wniosków sporo uchwał, o których, jak również o całym przebiegu prac zjazdu dokładną relację zda ukazać się mające wkrótce drukowane sprawozdanie.

Ig. Ch.

Księżna Sutherland.

Od czasu do czasu arystokracja angielska do skandalicznej rubryki wszechświatowej dorzuca fakty, które jakkolwiek wzbogacają rubrykę ona i to nie na żarty, to przecie nie przynoszą temu lub owej zaszczytu.

Do długiego szeregu skandali, jakich dostarczyło od niedawna najwyższe towarzystwo angielskie, wypadła nam dziś dla ścisłości kronikarskiej wspomnieć o najświeższym, no i nie ostatnim. Oto, co się za kanałem w d. 22-im b. m. wydarzyło: księżna-matka (*douairière*) Sutherland skazana została na sześć tygodni więzienia, aresztowana w jednym z zamków swoich i zamknięta w więzieniu w Holloway.

Wieści o procesie i przebiegu sprawy żywe w całej Anglii, obudziły zajęcie i głośnie echem przedarły się na kontynent, domagając się niejako komentarzy, które też poniżej podajemy.

Jednego z pięknych dni czerwcowych r. 1849-go Georges Granville Williams Sutherland Leveson Gower, księżna Sutherland, markiz Stafford, którego przodkowie sięgają r. 1167-go, zaślubił miss Anne John Hay Mackenzie; liczył wtedy lat 21, naręczona zaś 20, i długo w małżeństwie tem toczyło się życie ku wspólnemu i ogólnemu zadowoleniu. Księżna umiała zyskać przyjaźń królowej, a wraz z przyjaźnią mnóstwo odznaczeń, jak np. parostwo osobiste, z prawem przelania tytułu na drugiego z synów (obecnego lorda Cromartie).

Aż oto nadeszła chwila—dzieci jej były już wtedy pełnoletni—że nieżyjąca już dziś księżna Sutherland doznała w pożyciu małżeńskim pewnych rozczarowań i strokana popadła w krańcową dewocję, ulegając w zupełności wpływowi inteligentnego wielce i praktycznego bardzo *clergyman'a*.

O związku tym szeptano wiele w kołach arystokracji angielskiej, królowa wszakże wzięła go w obronę, mianując go mistycznym jeno, a księżę, jako skończony dworak, potwierdził zdanie królowej. Nawiasem mówiąc, dodajmy, jako bardzo być może, iż królowa miała słusność. A przecie, mimo, iż pozornie opozycji nie stawiał żadnej, księżna postanowiła zemścić się za względne porzucenie go przez żonę. Gdy księżna zmarła d. 25-go listopada roku 1888-go, księżę, mszcząc się nad dziećmi jej, bez względu na wiek swój spóźniony, 64-ty rok życia, w Dunedin (Fłoryda) w d. 4-ym marca r. 1889-go w powtórne wstąpił związki małżeńskie. Wieść o małżeństwie tem oburzyła towarzystwo angielskie, a to tem więcej, że nową księżną została wdowa po Arturze Blaine'ie, zmarłym w r. 1884-m skutkiem ran, odniesionych w czasie polowania u ks. Sutherland.

Wdowa Blaine, rodem z Oksfordu, w najmniejszym nie stała nadto związku z arystokracją kraju i z rodu żadnych

do korony książęcej pretensyj rościć nie mogła. Dzieci z pierwszego małżeństwa, oczywiście, związek ten przyjęły jaknajgorzej, zerwały stosunki z ojcem, który ze swojej strony wydziedziczył je o tyle, o ile tylko prawo angielskie pozwalało na to: testamentem, spisany przed śmiercią, a zmarł d. 22-go września r. z., z fortuny, oszacowanej na 150 miljonów, zostawił im jedynie 2 milj. renty rocznej.

Wnet po otwarciu testamentu nowy książę i brat jego wytoczyli macoszce szereg procesów. Droga sądowa wydalała ją z rezydencji jej, do której następnie także drogą sądową umiała się dostać z powrotem. Atakowano ją z niesłychaną zawziętością, broniła się jednak z nadwyzczajną energią; gdy oto przed kilku tygodniami wydarzył się następujący wypadek, zakończony uwięzieniem księżnej.

Zażądała ona zakomunikowania jej papierów, zajętych przez sąd w zamku Trenthau. Sędzia zgodził się na spełnienie życzenia tego, ale wobec przedstawicieli obydwóch stron i reprezentantów korony. Sędzia niedowierzał i słusznie, księżna bowiem, przeglądając papiery, część ich zniósł, zanim jej w tem przeszkodzić zdołano, wrzuciła w ogień. Krok ten, przyjęty jako „obraza trybunału”, spowodował na księżnę sześciotygodniowe więzienie.

Co jednak zawierać mogły spalone papiery? Zdaniem księcia, niweczyły zapis zrobiony księżnej; zdaniem tej ostatniej zawierały powody, dla których zmarły częściowo wydziedziczył dzieci swoje, a powody z natury swojej tak skandaliczne, iż rozgłoszenie ich ujmę przyniosło mogło nazwisku. Unikając tego, księżna papiery spaliła.

Że stary książę umierał zakochany w żonie, opowieść młodego zatem nie wydaje się prawdopodobną; że zaś znowu księżna pragnęła zemsty na pasierbach i jej zatem opinia na zbytnią nie zasługuje wiarę.

W każdym razie sąd niełatwo będzie miał do rozstrzygnięcia sprawę, obie strony bowiem zaklinają się na wszystkie świętości, i obie najprzedniejszych w Anglii posiadają obrońców.

(—)

— W dniu dzisiejszym przyjechał z zagranicy J. E. minister spraw zagranicznych, sekretarz stanu Giers i w przejeździe do Petersburga zatrzymał się w hotelu Brühlowskim.

Wiadomości bieżące.

— *Petersb. wiad.* donoszą, iż w ministerjum spraw wewnętrznych złożono projekt ustawy towarzystwa komisowego fabrykantów i kupeców, które ma być pośrednikiem pomiędzy fabrykantami zagranicznymi a nabywcami z wewnątrz państwa. Towarzystwo, które obrało sobie za siedziskę Warszawę, zamierza wchodzić w stosunki bezpośrednie z kupcami towarów zagranicznych za pomocą katalogów i prób, skutkiem czego pośrednictwo komiwojażerów i agentów stanie się zbędnym, a tem samem cena towarów będzie mogła być niższa. Na czele przedsiębiorstwa stoją kapitaliści warszawscy, firma wiedeńska Heinrich i sp. oraz jedno towarzystwo angielskie.

— Z dniem 10-ym maja wprowadzoną zostaje w wykonanie zniziona taryfa na przewóz owiec i skopów ze stacji kolei charkowsko-nikołajewskiej, fastowskiej, jekateryneńskiej, kozłowsko-woroneskoroostowskiej, kursko-charkowsko-azowskiej, lozowsko-sewastopolskiej oraz kolei południowo-zachodnich do Libawy. Wymienione koleje dokonywać będą przewozu w specjalnie urządzonej wagonach, mogących ponieść 140 sztuk. Na przestrzeniach, nie przenoszących 1000 wiorst, opłata przewozowa wynosić będzie 15 kop. za wagon i wiorstę; na dalszych zaś przestrzeniach: do 1250 wiorst 150 rubli za wagon, do 1800 wiorst 12 kop. za wagon i wiorstę, do 1963 wiorst 216 rubli za wagon. Na dystansach zaś dalszych niż 1963 wiorst 11 kop. za wagon i wiorstę. Ustanawiając powyższe normy, ministerjum finansów miało na względzie skierowanie wywozu skopów za granicę, a mianowicie do Francji, głównie przez port Libawski, i tym sposobem zmniejszenie ilości transportów, dokonywanych dotąd przeważnie *via* Odessa które do transporty narażały w wielu wypadkach krajowe firmy wywozowe na straty, ponieważ przy częstych burzach na morzu Czarnem przewożone na okrętach opasy traciły znacznie na wadze, zanim dostawione zostały na zagraniczne rynki zbytu.

— *Nowosti* donoszą, iż znowu poruszona została kwestja ustanowienia na kolejach specjalnych posad naczelników, do których należałaby cała służba polegowa. Posady powyższe byłyby powierzone osobom z odpowiednimi kwalifikacjami technicznymi.

— *Praw. wiad.* zamieszcza rozporządzenie o nadaniu naczelnikowi kancelarii warszawskiego okręgu żandarmerji praw naczelnika sztabu dywizji.

— *Now. wrem.* donosi, iż z inicjatywy ministerjum dóbr państwa projektowane jest obniżenie taryf od przewozu owiec, wysyłanych przez Libawę za granicę.

= Według informacji *Now. wrem.*, ministerjum dóbr państwa opracowało projekt składów nasion, które będą pozostawały w związku ze stacjami doświadczalnymi agronomicznymi.

= W *Russk. wiedz.* czytamy: Z powodu objęcia zarządu ministerjum dóbr państwa przez A. S. Jermolowa, krążą najrozmaitsze pogłoski o projektowanych ważnych zmianach. Powiadają np., że departament handlu i rzemiosł będzie zmieniony na ministerjum rolnictwa i przemysłu, że departament górniczy przejdzie pod władzę ministerjum finansów; że departament celny będzie zupełnie zreformowany, a mianowicie w ten sposób, iż wyłączony zeń zarząd straży ziemskiej ma być oddany pod władzę ministerjum rolnictwa. Nowy minister mieć będzie dwóch towarzyszy, z których jednym podobno zostanie W. Kowalewski, obecny dyrektor departamentu handlu i rzemiosł.

= Według informacji dzienników petersburskich, departament lekarski postanowił zabronić podczas lata r. b. używania starego papieru zadrukowanego i makulatury archiwalnej w handlu przedmiotami, używanymi w życiu codziennym. Kupcy mają być zobowiązani, aby przedmioty takie, a zwłaszcza artykuły spożywcze, owijali w papier czysty lub bibułę. Rozporządzenie powyższe wydane zostało wobec możliwości pojawienia się epidemii w państwie podczas lata.

= Tylokrotnie omawiane w prasie petersburskiej ustanowienie rejestru firmowego dla domów i towarzystw handlowo-przemysłowych poprzedzić ma ustalenie pojęcia o istocie „domu handlowego”, które obecnie jest zupełnie dowolne i różne w różnych punktach handlowych. Również niestalonem jest dotąd pojęcie: domów komisowych, agentur, kantorów maklerskich, informacyjnych i t. p. instytucji, wymienianych w kodeksie i ustawie handlowej. Instytucje tej kategorii istnieją przeważnie bez żadnych gwarancji materialnych i pod różnymi nazwami zatapiają przeróżne czynności handlowe. Obecnie przeto działalność departamentu handlu i przemysłu skierowana jest ku zgromadzeniu materiału statystycznego, dotyczącego wymienionych instytucji, których uporządkowanie i wzmocnienie kredytowe za pomocą odpowiednich kaucyj musi poprzedzić tyle upragnione przez świat handlowy i tyle dla rozwoju handlu pomocne ustanowienie hipoteki handlowej czyli rejestru firmowego.

= Z polecenia p. oberpolicmajstra wydelegowana komisja specjalna zrewidowała dwie posesje przy ulicy Nowowielkiej i znalazła, jak donosi *Gaz. polic.*, co następuje: 1) Pod nrem 11-ym: ustępy na 400 lokatorów zamale i nieprawidłowo urządzone, stajnie pulku orenburskiego kozaków w fatalnym stanie, studnia z wodą szkodliwą dla ludzi i zwierząt powinna być zasypana, podwórze należy zniwelować i zabrukować; dwie stajnie, wybudowane bez pozwolenia rządu gubernjalnego, należy znieść; lokale w oficynach strasznie zaniedbane ze zgniłymi podłogami i wilgotne; nadto chociaż dom jest połączony z wodociągiem miejskim, w mieszkaniach i na podwórzu brakuje kranów. 2) Pod nrem 13-ym również należy przerobić ustępy, wybrukować podwórza, lokale wilgotne osuszyć. 3) Pod nrem 15-ym: lokal na facjacie brudny i ma schody z materiału palnego, które należy zmienić, w podwórzu źle wybrukowanym zbierają się w zagłębieniach nieczystości; sutereny i inne lokale zaniedbane. Również znaleziono w nader złym stanie stajnie na 400 koni pod nrem 39-ym przy ulicy Hożej, gdzie do składów z sianem niema drabin i wchodzący kozacy wspinali się po drzwiach lub bramach, podlegając przy spadaniu kalectwom. Nadto brakuje tam prawidłowo urządzonych ustępów, kranów, wodociągów do pojenia koni itp. Oznajmiając o tem, p. oberpolicmajster poleca komisarzowi cyrkulu mokotowskiego rozciągnąć baczny dozór, aby wskazane przeróbki i odnowienia były dokonane w ciągu dwóch tygodni, z wyjątkiem robót budowlanych, wymagających zezwolenia rządu gubernjalnego. W razie uchylenia się właścicieli od spełnienia rozporządzeń, poleceno zastosować prawne środki przymusowe.

= W dniu 4-ym maja, przed godz. 6-tą zrana, odbędzie się ogólny przegląd dorożek w Warszawie. Dorożkarze mają mieć na ten czas wykupione na r. b. numery dorożek i dowody z opłaty podatku za konie. Lustracja odbędzie się we wszystkich cyrkulach oddzielnie.

= Magistrat wystąpił do ministerjum z przedstawieniem o podwyższenie o 20% pensyj urzędnikom kasy oszczędności, istniejącej przy magistracie. W tych dniach nadeszła odpowiedź odmowna, zaznaczająca jednocześnie, że wkrótce ma nastąpić reorganizacja tejże kasy.

= Posesja nr. 1,296 przy ulicy Nowy-Swiat przeszła w ręce znanego budowniczego, p. S., który na-

bywszy od właścicielki ulicy Foksal, hrabiny Anieli Zamoyskiej, prawo widoku i światła, zamierza w tym jeszcze roku przystąpić do budowy całego szeregu kamienic frontowych do ulicy Foksal. Tym sposobem znikną przynajmniej z jednej strony ohydne, odrapane szczyty, szpecące dotąd wjazd na tę piękną ulicę.

= W grupie właścicieli domów przy ulicach: Szczygłej i Wróblej, przerażonych niedawnym pożarem, który ujawnił całą grozę położenia tych ulic, zamkniętych z dwóch stron, a skutkiem tego prawie niedostępnych dla straży ogniowej, poruszono myśl zbiorowego wystąpienia do władzy o otwarcie przejazdu do ulicy Foksal, która, utonawszy w morzu formalności od dziesięciu lat, dotąd skutecznie być nie może.

= Sprawa wyznaczenia potrzebnego funduszu na budowę domu dla służby kościelnej przy kościele kapucyńskim w Warszawie, rozstrzygana obecnie w sferach decydujących, oparta została na opracowaniu szczegółowych planów i kosztorysów, dokonanych przed dwoma laty z polecenia rządu gubernjalnego. Dom ma być jednopiętrowy, odpowiadający stylem wykończonej niedawno fasadzie bocznej kościoła od ulicy Kapucyńskiej, mieścić zaś będzie biuro parafjalne, mieszkanie proboszcza, wikariuszów, urzędnika stanu cywilnego i niższej służby kościelnej. Koszt budowy tego domu wyniesie rs. 36,000.

= Pierwsza rata podatku podymnego i dodatkowego 33 1/3% od nieruchomości w Warszawie i na Pradze przyjmowana będzie bez kary do d. 10-go maja włącznie; podatek ten powinien być przelany do kasy gubernjalnej d. 12-go t. m. Po upływie tego terminu od opóźniających się pobierana będzie kara po 1% miesięcznie od raty pierwszej, a oprócz tego stosowana być ma egzekucja administracyjna.

= Letnie łazienki wiślane już ustawiono na zwykłych miejscach od strony wału praskiego. Z powodu piasków, zalegających brzeg warszawski, nie będzie można łazienek umieścić po tej stronie w pobliżu mostu.

= Wydział budowlany warszawskiego rządu gubernjalnego zatwierdził plany na budowę następujących posesyj: przy ulicy Miodowej pod nr. 5,614 W. Fejedenbeutel buduje trzypiętrową kamienicę z trzema czteropiętrowymi oficynami; przy ul. Koszykowej pod nr. 5,540 B. Ryczyński trzypiętrową frontową kamienicę z taką oficyną; pod nr. 815 przy ul. Solnej E. Gerner trzypiętrową kamienicę z dwiema również trzypiętrowymi oficynami; pod nr. 1,757 przy ul. Pięknej Szejnbrun i Oltuski trzypiętrową kamienicę z dwiema czteropiętrowymi oficynami; pod nr. 1,147 przy placu Witkowskiego S. Frumkin trzypiętrową kamienicę z takimiż trzema oficynami; pod nr. 5,509 przy ul. Marszałkowskiej E. Posselt trzypiętrowy gmach dla rozszerzenia fabryki dywanów; pod nr. 901 na Nowej Pradze J. Gajkiewicz dwupiętrową frontową kamienicę ze stajniami i komórkami; pod nr. 5,506 przy ul. Obozowej Silberfoden jednopiętrową frontową kamienicę z browarem oraz trzema budowlami gospodarczymi; pod nr. 1,363 A. Mokiejewski cztery trzypiętrowe oficyny i pod nr. 2,171 przy ul. Wołyńskiej Markusohn dwie dwupiętrowe oficyny.

= W przyszłym miesiącu, w kościele ewangelicko-reformowanym przy ul. Leszno, nabożeństwa odbywać się będą w następującym porządku: dnia 7-go w języku niemieckim, a o godz. 12-iej w południe w polskim, d. 11-go w polskim, d. 14-go w niemieckim, d. 21-go w polskim, d. 22-go w niemieckim, dnia 28-go w polskim. Pierwsze nabożeństwo rozpoczyna się o godz. 10-iej zrana.

= Dnia 27-go b. m., t. j. jutro, odbędzie się o godz. 6-iej po południu posiedzenie wydziału kas groszowych warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

= Inżynier ministerjum dróg i komunikacji rz. r. st. Tadeusz Węgrzynowicz wyjechał do Petersburga.

= JE. ks. Bereśniewicz, biskup diecezji kujawsko-kaliskiej, po kilkodziennym pobycie w Warszawie wyjechał do Włocławka.

= Wspomnienie.

(*Jul. Hep.*) Wczoraj — o czym już donieśliśmy — umarł ś. p. Adam Amikar Kosiński, powieściopisarz, w ostatnich latach życia z zamiłowaniem oddający się heraldyce.

Urodził się w r. 1815-ym we wsi Cholewy, w gub. warszawskiej; po ukończeniu nauk poświęcił się obowiązkowi nauczyciela prywatnego, zajmował się literaturą, którą zaniedbał po ożenieniu, zamieszkawszy na wsi w majątności swojej żony pod Częstochową.

Jako powieściopisarz, posiadał talent rzeczywisty, zarzucano mu jednak, że niektóre opowiadania przerabiał z francuskiego pani d'Abrantes, Balzaca i t. d. Różnemi czasami ś. p. Adam Amikar Kosiński wydał: „Czarno i białe” (powieść 1853 r.); „Dzieci króle-

wskie” (powieść trytomowa 1851 r.); „Ostatni książęta mazowiecy” (1852 r.); „Magnaci i szlachta” (trzy tomy 1851 r.); „Miasta, wsie i zamki” (1851 r. tomów 4); „Obrazki dawne i tegoczesne” (1855 r. tomów 3); „Dwa obrazki z przeszłości” (powieści 1852 r.); „Powiastki i opowiadania z wojen od r. 1789—1812” (trzy tomy 1844 r.); przerabiane z francuskiego mniej mają wartości, jakkolwiek swego czasu z upodobaniem czytane były.

W r. 1845-ym wyszły Kosińskiego 3 tomy powieści, potem w r. 1851-ym 4 tomy powieści i legend, w r. 1847-ym 3 tomy powieści starszszlacheckich, i powiastki i obrazki p. t. „Przejażdżki po kraju” (podróż jest przerobiona z Balzaca) i t. d.

Od czasu do czasu zamieszczał utwory swoje ś. p. Amikar w różnych czasopismach, jak już nadmieniliśmy, w *Bibliotece warszawskiej*, w *Pielgrzymie*, redagowanym niegdyś przez panią Eleonorę Ziemięcką, w „Niezapominajkach” Karola Korwela (opowiadanie p. t. „Noc w Altavieda”) i t. d.

Niektóre prace jego tłumaczone są na język czeski.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Straszny dwór”, w Rozmaitościach „Nauczycielka”, w Nowym „O chlebie i wodzie” i „Ach, ta wiosna!”

* Jutro odśpiewana będzie w teatrze Wielkim opera Mascagniego „Przyjaciół Fryc”, z Hellerówną pierwszy raz w partji Suzel.

Frycem również pierwszy raz będzie p. Russitano. Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości złoży się komedja: „Anna de Kerviller” i „Moja kuzynka”.

* Sztuka Kazimierza Zalewskiego „Prawa serca” budzi wielkie zainteresowanie wśród naszej publiczności.

Zamówienia biletów na pierwsze przedstawienie tej sztuki w teatrze Rozmaitości, t. j. na poniedziałek nadchodzący, płyną obficie.

* W dniu dzisiejszym rozpoczęto na scenie teatru Rozmaitości próby pamięciowe z obrazka Zygmunta Przybylskiego „Bzy kwitną”, który wejdzie w nader interesujący program poranku benefisowego Bolesława Ładnowskiego.

* W uzupełnieniu wzmianki o cieniach Królikowskiego i Żółkowskiego dodajemy, że klisze do tychże wykonane były ze starych fotografii i rysunków w zakładzie teatrów Karoli i Troczewski przez jednego w tym kierunku specjalistę, Karoli'ego.

* Jutro, z powodu zasłabnięcia panny Barszczewskiej, zamiast zapowiedzianej w Rozmaitościach komedji „Moja kuzynka”, dana będzie komedja Bałuckiego „Dom otwarty”.

* Teatr Nowy daje jutro operetkę Offenbacha „Córka tambormajora”.

* Pani Adolfinia Zimajerowa udaje się w przyszłym tygodniu na występie gościnne do Lublina.

* „Córka tambormajora” cieszy się w teatrze Nowym zasłużonem powodzeniem.

Wyborną tę operetkę grano wczoraj po raz piąty z rzędu przy pełnej widowni.

Publiczność bawiła się doskonale i oklaskiwała każdy numer melodyjnej partycji Offenbacha, zmuszając artystów do licznych powtarzań dowcipnych kupletów, których „Córka tambormajora” posiada niemało.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 720, Rozmaitości 402, Nowym 410; na wystawach: etnograficznej 24 i muzeum rzemieślniczego 35.

= Ze sztuki.

* Salon sztuk pięknych Al. Krywulta wystąpił z nowością, dotąd u nas nieznana.

Wystawił mianowicie cykl obrazów Piotra Stachiewicza, wyobrażających z niezwykłą dokładnością ważniejsze epizody z życia górników salin wielkich.

Cykl ten składa się z 10-iu płócien: „Stalaktyty”, „Jezioro słone”, „Piekielna jazda”, „Kaplica św. Antoniego” (słona), „Odpoczynek górników”, „Komora kryształowa”, „Pogrzeb górnika”, „Msza św. w podziemiach”, „Górnik w paradzie”, „Górnik przy pracy” i „Legenda o zasypanym górniku”.

Wystawa urządzona została sposobem djorami-cznym i przedstawia się nader efektownie.

Kto nie miał sposobności zwiedzenia wspinających salin wielkich, ten z obrazów Stachiewicza może wcale dobre wyrobić sobie pojęcie o słynnych kopalniach.

* Jak już donosiliśmy, wystawa obrazu Żmurki p. t. „Pieśń wieczorna” otwarta zostanie w dniu 2-im maja na dni dziesięć.

Obraz umieszczony będzie w salonie Towarzystwa sztuk pięknych w oddzielnym kompartymencie, za osobną opłatą.

„Pieśń wieczorna” w dniu 13-ym maja zostanie wysłana do Chicago, z kąd nie wróci już do Warszawy.

= Odezyt.

Przerwaną chwilowo serję odezytów na dochód Towarzystwa dobroczynności nawiąże znany adwokat przysięgły, p. Adolf Pełowski.

Jutro, t. j. we czwartek, o godz. 6½ wieczorem, mówić on będzie w sali ratuszowej.

Przedmiot, obrany przez szanownego prelegenta, obejmuje w streszczeniu: wrażenia więzień, konieczność powściągnięcia współczucia; dalej przebieg teorii karnych, szkice treści zasad szkoły antropologicznej; źródło zbrodni w samym człowieku; wolna wola, jej potęga, dowody jej i pomniki; swawola; jej powściągnięcie i nareszcie konkluzja, wyrażająca się w twierdzeniu, że człowiek sam jest sprawcą swojej doli.

= Kolonje letnie.

Biuro lekarskie kolonij letnich za tydzień najdalej rozpocznie czynność szczegółowego badania wszystkich dzieci już zakwalifikowanych.

Dzieci na superewizję wzywane są kartami pocztowymi, przy czem jest zastrzeżone w wezwaniu, iżby dziecko przybyło do biura umyte i czysto ubrane, w przeciwnym razie zapisaniem nie będzie.

Badania dokonywać będzie codziennie w godzinach wieczornych sześciu lekarzy w dwóch kompletach po trzech w każdym.

Do składu biura lekarskiego, oprócz dawniej wymienionych, wszedł obecnie dr. Edward Orłowski.

Zaofiarowania gościny wciąż nadchodzą.

Gdyby tylko były środki odpowiednie, można by dla wszystkich dzieci zakwalifikowanych znaleźć pomieszczenia.

W tych dniach, za pośrednictwem dra Chojki z Kazimierza nad Wisłą, wyraził chęć przyjęcia dzieci warszawskich na lato w warunkach doskonałych p. Klemensowski, właściciel Celejowa.

Inwentarze dla nowych kolonij już śpiesznie się tworzą, bielizna pościelowa szyje.

Właścicielka fabryki „Czechy”, pani Edwardowa Hordliczkowa, jak dawniej tak i w tym roku dopomogła do zaopatrzenia kolonij letnich w potrzebne naczynia stołowe, ofiarując towaru za rs. 50, odstępując znaczny rabat i otwierając kredyt do grudnia r. b.

Pomimo, że organizatorowie kolonij letnich nie podejmują się bynajmniej zaopatrywania dzieci w potrzebną odzież i obuwie, jednakże uznano za konieczne postarać się o pewną liczbę trzewików zapasowych, które, rozdzielone na kolonje, będą w dyspozycji osób dozorujących, celem udzielania najuboższym dzieciom, którym już na wsi ich własne obuwie doszczętnie się zniszczy.

Otóż odwołano się do firm garbarskich o odpowiedni towar.

Siedem firm (Szlenker, Temler i Szwede, Bauerfeind, Jeromin, Pfeifer, dwie firmy Weigle) nadesłało materiału tak znaczną ilość, iż dało się z niego skroić około 250 par trzewików.

Skrojeniem zajęła się firma Stanisława Hiszpańskiego.

Obecnie około 50-in firm szewskich uproszono, aby każda się zajęła uszyciem kilku par.

Dotąd wezwania komitetu kolonij letnich uczyniły zadość firmy pp.: Rogali, Majewskiego, Puchalskiego.

Naturalnie inni pośpiesza wkrótce, aby dopomóc swą pracą do uczynienia zadość pilnej potrzebie dzieci swych i najuboższych współobywateli.

Tym sposobem wyżej wymienione firmy garbarskie i panowie szewcy złożyli się dla kolonij letnich na dar wspaniały, na dar wartości około 600 rs.

Nowy to a piękny akt miłosierdzia w kronice przemysłowców i rzemieślników warszawskich.

Kilkunastu dziewczątek z pierwszej klasy szkoły pp. Kosińskiego złożyło 80 kopiejek na rzecz swoich uboższych rówieśników.

Na dar ten złożyły się grosze, zaoszczędzone z kupna ciasteczek.

Na kolonje letnie na rece skarbnika wpłynęły ofiary: od pp. Aleksandra Goldsztanda rs. 100, Michała Bersona rs. 1, Aleksandra Blumenfelda rs. 15, Zygmunta Gepnera rs. 5, dra Gepnera rs. 20, Józefa Bauerfeinda rs. 5, dra Heinricha rs. 10, Edwarda Natansonina rs. 25, Zofii Ranowej rs. 100, Wilhelma Rapa rs. 200, z redakcyj: *Biesiady literackiej* rs. 18 kop. 45, *Wieczorów rodzinnych* rs. 15, *Kroniki rodzinnej* rs. 5.

= Zbiory muzealne.

Zegarmistrz tutejszy, p. F. Woroniecki, na rzecz zbiorów świeżo zorganizowanego Muzeum rzemieślniczego ofiarował przedmiot, który posiada niezwykle wartość tak pod względem konstrukcyjnym, jak i historycznym.

Jest to mianowicie maszyna do nacinania zębów w kółkach i trybach w połączeniu z przyrządem tokarskim.

Maszyna ta, jak o tem świadczy wryty napis, zbudowana została w r. 1766-ym przez znanego mechanika genewskiego, J. L. Grandnema.

Koleją losów przeszła do pracowni zegarmistrzowskiej Fr. Gugenmusa, protoplasty rodziny, która od r. 1759-go przez długie lata handel zegarkami w Warszawie trzymała w ręku.

Zegary Gugenmusa z dokładności i dobroci znane były w całym kraju.

Ostatnio właścicielem maszyny tej był zegarmistrz Kalinowski, po śmierci którego ofiarodawca w 1869 roku nabył ją na licytacji.

Przyrząd wiecina zęby w kółkach wszelkiego przecięcia od 4 do 366-in zębów.

= Udogodnienie dla handlujących.

Na mocy § 7 konwencji międzynarodowej, zawartej w Bernie a dotyczącej przewozu towarów kolejami, powiedziano, że niedokładność adresu odbiorcy towaru polega na odpowiedzialności wysyłającego ładunek, czyli, gdyby towar tranzytowy nie mógł być odebrany w czasie właściwym wskutek nie dość ściśle określonego na fragmencie adresu odbiorcy, straty żąd wynikłe dotkną wysyłającego towar.

Przejdź ten niektóre koleje widocznie mylnie komentują, skoro tutejsze nie chciały przyjmować z zagranicy towarów, przy których frachty nie były opatrzone najszerokościowym adresem odbiorcy, z wymienieniem imienia, nazwiska, miejscowości, ulicy i numeru domu.

Z tych to względów nieraz na stacjach pogranicznych zatrzymywany był towar i wagony do czasu wyjaśnienia wątpliwości adresu, pomimo, że częstokroć towar był adresowany do firm handlowych lub przemysłowych, znanych powszechnie w danej miejscowości.

Obecnie też z powyższych przyczyn na kolejowych stacjach pogranicznych stoi wiele zakwestionowanych wagonów z towarem tranzytowym, przeważnie adresowanym do Warszawy.

Otóż dla ostatecznego wyjaśnienia tej kwestji zarządy kolei tutejszych odwołały się do ministerjum komunikacji, prosząc o informację, jak należy w danym razie postępować.

W odpowiedzi swojej ministerjum wyjaśniło, że na zasadzie okólnika zarządzającego wydziałem komunikacji międzynarodowej z dnia 19-go b. m., nazwisko lub firma odbiorcy towaru oraz miejscowości, wyrażone na fragmencie towarów idących z zagranicy, zupełnie wystarcza i brak szczegółów takich, jak ulica i numer domu, nie powinno wstrzymywać towarów i wagonów na granicy.

Wobec takiego wyjaśnienia rzeczy, wszystkie ładunki tranzytowe zatrzymane na stacjach pogranicznych, natychmiast będą przez koleje tutejsze przyjęte i tego systemu trzymać się będą i nadal.

= Zwiedzenie fabryki.

Towarzystwo kolei wiedeńskiej ukończyło świeżo, jak wiadomo, budowę fabryki gazowej, z której gaz, wyrabiany z odpadków naftowych, służyć ma do oświetlania wagonów nowo sprowadzonych.

Fabryka zasługuje z pewnych względów na bliższe obejrzenie i poznanie.

Ponieważ zarząd kolei obejrzenie to chętnie ludzom fachowym ułatwia, przeto członkowie sekcji technicznej pragną oględzin tych dokonać gremjalnie jutro, o godzinie 3½ po południu, obierając sobie za punkt zejścia się lokal warsztatów mechanicznych przy ulicy Chmielnej.

= Rewizja mieszkań.

Niektórzy właściciele domów w miejscowościach pozarogatkowych odpinają je bez względu na to, iż mieszkania nie posiadają warunków higienicznych, a nawet częstokroć szkodliwie oddziałują na zdrowie letnich mieszkańców.

Celem zabezpieczenia publiczności od zatorów, tudzież niepożądanych skutków podobnej wilegatury, władza powiatowa postanowiła wydelegować do niektórych miejscowości komisję, złożoną z lekarza i budowniczego, przy czem domy, urządzone nieodpowiednio mają być według jej wskazówek ulepszone.

Podobna kontrola oddawna należała się wielu podmiejskim domom wilegatury.

= Gospoda tatarska.

Jeden z osiadłych w Warszawie tatarów otwiera zajazd dla wygody licznie odwiedzających nasze miasto współwcierców.

Przy gospodzie ma być urządzona kuchnia rytualna.

= Podróż na Wschód.

W tych dniach opuścił Warszawę b. słuchacz przyrody na uniwersytecie tutejszym, p. Czesław Józwiński, udając się na dłuższy czas w podróż do Turcji, Egiptu, Chin i Japonji.

Pan J. odbywa podróż nie tylko dla przyjemności, lecz i w celu prowadzenia studiów.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Elekoralnej pod № 1-ym Pawłowi Kondaki skradziono futro, bieliznę i ubranie wartości 230 rs. — Z mieszkania Marty Nowackiej przy ul. Świętojańskiej pod № 14-ym skradziono zegarek złoty z dewizką wartości 100 rs. —

Z mieszkania Aleksandry Iwanowowej przy ul. Grzybowskiej pod № 17-ym skradziono 140 rs. oraz różne rzeczy.

= Na uczynku.

Do Mendla Wermusa, zamieszkałego pod № 108-ym przy ul. Czerniakowskiej, zbliżyła się jakaś kobieta i rozmawiając potrafiła go.

Wermus w jednej chwili zauważył brak woreczka z 30 rs.

Złodziejka, w której poznano Annę Brzezińską z Mokotowa, aresztowano.

= Przytrzymany.

W dniu wczorajszym na ementarzu powązkowskim przytrzymano jakiegoś człowieka ze zwłokami nowonarodzonego niemowlęcia.

Okazało się, iż to jest ojciec dziecka, Jan Pawlak, zamieszkały pod № 59-ym przy ul. Nowolipki.

Sledziwo co do przyczyny zgonu niemowlęcia rozwinięto.

= Z ulicy.

Podczas polewania placu Zamkowego przez straż ogniową rozbiegał się koń zaprzężony do brzozi.

Dwaj strażnicy: Franciszek Iwicz i Antoni Andrzejewski, przytrzymując konia, upadli.

Pierwszy z nich poniósł bolesne obrażenie nogi, Andrzejewski zaś ma uszkodzoną klatkę piersiową.

Z wozu frachtowego Joska Burmana spadła ze znacznej wysokości 11-letnia córka jego Ruchla.

Dziewczynka złamała prawą nogę i zraniła się w głowę.

= Przypięcie.

Na moście aleksandrowskim Aleksy Wolkow, powożący wozem, skręcając, przygniótł do kraty mostowej przechodzącego Mojżesza Fomina.

Ten ostatni z powodu uszkodzenia klatki piersiowej dostał krwotoku.

Fomina, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala.

= Udlawienie.

W karczmie zwanej „na rozdru” za rogatką powązkowską woźnica, Jan Szyszkowski, udlawił się chlebem.

Gdy pomoc doraźna nie przyniosła rezultatu, S. zabrano na wóz, celem odwiezienia do Warszawy.

Nieszczęśliwy w drodze wyzionął ducha.

= Poparzenia.

Wczorajszego wieczora pod № 5-ym przy ul. Moskiewskiej służąca, Anna Lentzówna, przez nieostrożność przewróciła na siebie samowar z wrzącą wodą.

Lentzówna uległa tak bolesnym poparzeniom, iż odwieziono ją w stanie bezprzytomnym do szpitala praskiego.

W domu Izbińskiego za rogatką jerozolimską 3-letnia Michałina Izbińska przewróciła na siebie garnek z ukropem.

Zyciu dziewczynki, z powodu doznanych poparzeń, grozi niebezpieczeństwo.

= Zamachy samobójcze.

Wczorajszego wieczora około godz. 11-ej goście znajdujący się w cukierni Vincentiego pod № 4-ym przy ul. Miodowej zostali zaalarmowani hukiem wystrzału.

Okazało się, iż jakiś młody człowiek, siedząc przy oddzielnym stoliku, strzelił do siebie z rewolweru.

Kula trafiła w lewe ramię.

Po opatrzeniu rany, która nie grozi niebezpieczeństwem, rannego odwieziono do szpitala św. Rocha.

Jest to, jak sprawdzono, Stanisław Rosenzweig, liczący 28 lat wieku, bez żadnego zajęcia.

Rosenzweig odmówił wskazania przyczyny rozpaczliwego zamachu.

Mieszkanca Klebowa, Wiktorja Staniszevska, w mieszkaniu siostry swej Józefy Wernerowej, żony konduktora na Szmulowiznie, usiłowała otruć się kwasem siarczanym.

Roztwór był rozcieńczony, więc desperatkę zdołano uratować, chociaż z powodu silnego oparzenia przewodu pokarmowego stan zdrowia S. jest groźny.

Staniszevska zeznała, iż nieczeka męża i brak środków do życia były przyczyną zamachu samobójczego.

+ Dla zabezpieczenia mieszkańców Częstochowy od kradzieży, często dokonywanych w lokalach prywatnych o zmierzchu i podczas nocy, pan gubernator piotrkowski wydał rozporządzenie, ażeby zamykano bramy domów z nastaniem zmroku, a pozostawiano otwarte tylko furtki, które winny być zamykane na klucz w czasie od d. 1-go kwietnia do 1-go października o godz. 11-ej, a od d. 1-go października do 1-go kwietnia o godzinie 10-ej wieczorem. Z nastaniem zmierzchu aż do czasu zamknięcia furtki stróże domów obowiązani są, nie oddalając się z przed swoje bramy, pilnie zwać na osoby wchodzące i wychodzące z domu. Przy bramach na zewnątrz mają być urządzone dzwonki, połączone z mieszkaniem stróża lub zarządzającego domem. Schody i korytarze winny być oświetlone od zmroku do godz. 12-ej w nocy, bramy zaś przez noc całą. Dozór nad wykonaniem rozporządzenia, które obowiązuje z d. 13-ym kwietnia, powierzony został policji miejscowej.

+ Wydział hipoteczny sądu okręgowego piotrkowskiego ogłasza, że na d. 31-y października r. b. wyznaczono termin prekluzyjny do uregulowania spadków: 1) po Henryku Bierschenku, właścicielu folwarku Birszyńków w pow. łaskim; 2) po Paulinie z Jezierskich Żurawskiej, wierzycielce rs. 15,595, za hipotekowanych na majątku Kociszew w pow. piotrkowskim; 3) po Edwardzie Luksemburgu, wierzycielu rs. 1,000, za hipotekowanych na majątku Biesiekierz Górny w pow. brzezińskim i 4) po Łai Fiszszel, właścicielce folwarku w majątku Sielce, w pow. będzińskim.

+ Echa prowincjonalne.

Na ostatnim posiedzeniu kaliskiego Towarzystwa lekarskiego postanowiono wyjednać zezwolenie władzy wyższej na urządzenie w Kaliszu, kosztem miasta, przytułku dla biednych połączn.

Towarzystwo dramatyczne p. Sarnowskiego wy-

jeżdża z Kalisza do Gniezna, gdzie przez tydzień dawać będzie przedstawienia operetkowe.

W końcu maja trupa ta uda się na sezon letni do Ciechocinka.

W d. 3-im maja w Kaliszu urządzony będzie koncert na dochód p. Horkyego, nauczyciela chórów Towarzystwa muzycznego.

Na wieczorze tym, po raz pierwszy, zdaje się, w naszym kraju, odegrane zostaną wyjątki z opery Smetany p. t. „Prodana nevěsta”.

W Miechowie otwarto fabrykę mydła do prania i mydelek toaletowych pod firmą Józef Wrześniewski i Sp.

W sklepie spożywczym w Słomnikach zaczęto sprzedawać kosze do bielizny oraz mniejsze koszyki do użytku domowego.

Wyroby te produkowane są w jednym z dworów okolicznych, który w sprzedaży ich znalazł dobre źródło dochodu.

+ Echa łódzkie.

D. 2-go maja, w sali „Grand-hôtelu”, znany antagonista Stanley’a, szwed, p. Teodor Westmark, wygłosi odczyt „Wycieczka i życie Stanleya w Kongo”.

Stosownie do znanego rozporządzenia, zajęcia w fabrykach tutejszych opuściła znaczna liczba majstrów i oficjalistów, którzy nie władali płynnie językiem ruskim lub polskim; pewna część utrzymała się na stanowiskach podobno do Nowego roku.

Pozostali postanowili korzystać z czasu i na gwałt ćwiczeniami, które codziennie odbywają, starają się sprostać wymaganiom warunkom.

Jak wiadomo, odtąd na posady majstrów i oficjalistów, mających styczność z robotnikami, osoby, które nie posiadają języka rosyjskiego lub polskiego, już wcale do fabryk nie będą przyjmowane.

Przed kilku dniami mieliśmy znowu katastrofę, na szczęście mała tylko i nie pociągająca za sobą fatalnych skutków.

Ruńca ściana w piętrowej oficynie, mieszczącej składy, w dziedzińcu domu p. Wernika przy ul. Wileńskiej.

Mur spadł na sąsiednią obórkę, z której dach zerwał.

Z drugiego piętra nowobudowanego gmachu fabryki p. Hildta spadł 27-letni Nepomucen Kamiński, cieśla, i poniósł silne obrażenia lewego boku; K. udzielono na miejscu pomocy lekarskiej, a następnie odwieziono go do szpitala.

Wczoraj o mało nie przyszło do groźnej bójki ulicznej z powodu kradzieży zegarka podczas nabożeństwa w kościele Podwyższenia św. Krzyża przy ul. Przejazd.

Złodziej, ujęty na gorącym uczynku, wyrwał się z rak okradzionego i wybiegł na ulicę.

Ża uciekającym pogonił cały tłum ludzi, modlących się na cmentarzu, okalającym świątynię.

Rzeźmieszcza dopędzono, a grad pięści i lasek spadł mu w jednej chwili na głowę.

Natychmiastowa interwencja policji zapobiegła niechylnej śmierci amatora cudzej własności, którego ukryto przed wzburzonym tłumem w jednym z pobliskich domów, z kąd dopiero po jakimś czasie odprowadzono go do aresztu.

Skutkiem zmiany repertuaru, dziś p. Czakówna występowała gościnnie po raz ostatni w „Montjoye”. Następne przedstawienie w teatrze „Victoria” odbędzie się w piątek, a wystawiona zostanie „Myszką” Paillerona na benefis cenionej oddawna pracowniczki na niwie scenicznej, pani Karoliny Tekstowej, którą Łódź poznała jeszcze przed kilku laty, jako wielce uzdolnioną artystkę.

+ Echa tomaszowskie.

Korespondent nasz z Tomaszowa fabrycznego pisze pod d. 30-ym marca:

„We wszystkich prawie zakładach fabrycznych zapasy towarów lokciowych na sezon letni zostały wyczerpane.

Wielu kupców przybyłych z cesarstwa na obstrukcję większe czekało po kilka tygodni i podwyżka kilkunastu kop. na lokciu nie robiła im wielkiej różnicy.

Kupcy z Radomia, wyczekując na obniżenie ceny, zawiedli się na tem, gdyż w końcu nawet za gotówkę niewiele już dostać mogli, skutkiem czego wyroby tomaszowskie zmuszeni byli sprowadzać z Warszawy.

Tranzakcje odbywały się w styczniu i lutym.

Liczne transporty wywieziono na jarmarki do Nizegonowogrodu, Poltawy, Odesy i Petersburga.

Na większą część towarów dawano zaliczki w gotówce, resztę płacono weksłami.

Dowóz wełny krajowej jest już na ukończeniu, poczem nadejdą transporty wełny i przędzy zagranicznej.

Niektóre fabryki pracują już nad wyrobami materiałowymi na sezon zimowy.

Fabrykanci powiększają o 25% liczbę warsztatów, sprowadzają nowe maszyny, czynią ulepszenia na

wzór zagraniczny, kupują place, prawa własności do fabryk podupadłych.

Jakkolwiek władza policyjna bacznie czuwa nad porządkami miasta, jednak skutkiem ogromnej ciasnoty, zwłaszcza w bocznych dzielnicach, zagnieżdżyły się znowu ogromne nieporządki, które jeżeli nie zostaną usunięte, z wiosną mogą przyczynić się do rozwoju epidemii.

Kilka dni temu w jednej z większych fabryk pana Landsberga wszczął się pożar i gdyby nie natychmiastowy ratunek czujnej straży ochotniczej, fabryka poszłaby z dymem.

Jak krąży wieści, w okolicy naszej grasuje druga partja koniokrądown i operatorów kieszonkowych, na którą robiono już dwa razy obławę lecz bezskutecznie.

Podobno dwóch gołowąsów przebranych za kobiety jaknajspokojniej kradnie po wsiach.

We wsi Nowosiółki mieszkała wiekowa kobieta, tak zwana „czarownica”; sąsiedzi ulegali jej we wszystkim, robili prezenty z jaj i masła, byleby tylko im nie szkodziła.

Pewnego pięknego poranku czarownicę i zarazem znachorkę, za różne nadużycia na mocy wyroku sądu gminnego osadzono w areszcie na dwa tygodnie.

„Czarownica” tą jest niejaką Podkulińska, wdowa po kowalu, przybyłym z gub. suwalskiej.

Dla usunięcia nieporządków na stacji towarowo-przeładunkowej Kolaszki, został mianowany zawiadowcą stacji p. Węgliński, człowiek w sile wieku, energiczny i rutynowany.

+ Straż plocka.

Straż ogniowa ochotnicza w Płocku pod koniec r. z. liczyła 195 członków honorowych, t. j. o trzech mniej i 140 czynnych t. j. o 28 więcej, aniżeli przed rokiem.

Dochody straży, łącznie z wynagrodzeniem za oczyszczanie miasta, wynosiły rs. 3,191, wydatki rs. 2,765.

Rada straży w sprawozdaniu swoim żali się na brak środków na dobre utrzymanie rekwizytów pożarnych.

Wartość narzędzi ratunkowych, należących do straży, wynosi rs. 4,616, zaś stanowiących własność kasy miejskiej rs. 2,312.

W r. z. zdarzyły się w Płocku tylko dwa większe pożary.

+ „Zgoda”.

Stowarzyszenie spożywcze „Zgoda” w Płocku wzrosło w r. z. w liczbę członków i liczy obecnie 137 t. j. o 36 więcej, aniżeli przed rokiem, ale za to osiąga bardzo małe zyski na obrotach sklepowych.

W drugim półroczu r. z. obrót sklepowy wynosił rs. 11,980, zysk zaś czysty zaledwie rs. 21 i kop 6, mimo to że zysk brutto osiągnął summy rs. 1791.

+ Tramwaje w Radomiu.

Piszą do nas z Radomia: „Spokojne zwykle miasto nasze ożywiła wiadomość o budowie kolei konnej, którą biuro techniczne inżyniera Henryka Hussa z Warszawy przeciąga główne arterie komunikacyjne grodu z nad Mlecznej.

Projektowana linja tramwajowa, nad którą czyni obecnie studia techniczne inżynier Oskar Michalewski, przebiegać będzie przez ulicę Wąlową, następnie ulicą Lubelską i Skaryszewską dochodzić do stacji kolei towarowej, a wreszcie i osobowej.

Kolej konna radomska zbudowana zostanie prawdopodobnie na wzór kolei konnej wilanowskiej, o jednym torze ze zwrotnicami.

Słysząc się dają głosy o projektowanym również zaprowadzeniu w Radomiu światła elektrycznego.”

+ Sport.

Z Wilna pisze nasz korespondent pod dniem 21-ym kwietnia.

„Podwojenie sumy nagród, przeznaczonych do rozegrania na wyścigach tegorocznych w mieście naszym, sprawiło, iż na tor śniński obiecali w sezonie obecnym nadesłać konie niektórzy hodowcy z Królestwa Polskiego, a mianowicie pp.: Ludwik hr. Krasiński i Ludwik Grabowski.

Hodowcy ci mają przysłać do Wilna po trzy konie.

Hr. Krasiński daje podobno między innymi swą „Aquilę”, najlepszą dziś *hurdle-race*’erkę.

Udział koni ze stajen pp. Grabowskiego i Krasińskiego nie jest zresztą nowością dla Wilna, gdyż ongi, gdy gonitwy na polu śnińskim cieszyły się większym powodzeniem, rumaki sernickie i moczyłdowskie biegały tu niejednokrotnie.

Przed laty kilku np. uczestniczyły w wyścigach wileńskich: słynna sernicka „Fine-Mouche” i „Sasin” p. Grabowskiego, „Rea” i „Good-Devil” hr. Krasińskiego, „Imp” Paradoxa itd.

Ogólna suma nagród w r. b. przeszła 8,000 rs., z czego 4,500 przypada do rozegrania w pierwszym dniu gonitw, t. j. 21-go maja, zaś przeszło 3,500 rs. w drugim dniu, czyli 23-go maja.

Po ukończeniu wyścigów tutejszych, konie wyruszą do Warszawy.”

+ Kolonie niemieckie.

Z gub. ekaterynosławskiej piszą do nas: „Na wyspie Chortica na Dnieprze, gdzie niegdyś znajdowała się sieć zaporoska, jest obecnie kilka kolonii niemieckich, a nawet niewielka fabryka narzędzi rolniczych.

Niemcy, mieszkańcy kolonii Schoenburg, na zgromadzeniu gminnem postanowili zmienić tę nazwę na „Smolanaja”.

Dażenie do zmiany nazw wśród kolonistów niemieckich jest tu tak duże, że niektórzy pragną zmienić nazwiska: Kupfer na Miednikow, Bauer na Mużikow, Rauer na Czaplin i t. d.”

+ Rabunek.

Folwark Wąsewo, w gub. łomżyńskiej, będący własnością p. Zofji Radwanowej, skutkiem śmierci dzierżawcy Franciszka Czarnowskiego (dzierżawił przez lat 31), sprzedany został z wolnej ręki p. Ludomirowi Zumachowi z Trajnosa, za 45,000 rs.

Ponieważ dzierżawca Czarnowski, wskutek ciągłych wkładów na ulepszenia w gospodarstwie, pozostawił żonę i małoletniego syna w interesach, wierzyciele więc, pomimo wkładów z radą familijną, wystawili inwentarz żywy i martwy na subhastację, która, przy licznie zebraniu kupujących, trwała od d. 19-go do 21-go b. m.

Szajka opryszków, przypuszczając, iż po odjeździe komornika, znajdzie u wdowy pieniądze, nie zważając na liczną służbę dworską, psy podwórzowe i uzbrojonych w broń palną kuzynów wdowy, spoczywających we śnie obok jej sypialni, około godz. 2-jej w nocy otoczyła dom cały i zaczęła wdierać się oknem od tyłu do mieszkania.

Dwóch rabusiów, wysadziwszy okno, weszło już do spiżarni, z kąd wyważało drzwi do bawialnego pokoju.

Gdy karbowy Sobociński, będący w kuchni, usłyszał hałas i zaalarmował dom cały, złodzieje, widząc co się święci, pierzchnęli w podwórze, pozostawiając siekiere i pręty żelazne.

Służba dworska widziała kilku uciekających i twierdzi, iż złodzieje są mieszkańcami wsi sąsiednich.

Sledztwo w toku.

Oiż sami prawdopodobnie rabusie w zeszłym tygodniu napadli na dom zamożnego włościanina, Siekierskiego w Jaworach i, związawszy śpiących, zabrali 2,470 rs.

Twierdzą sąsiedzi, iż napastnicy do późna w nocy przebywali w karczmie na trakcie do Śniadowa wiodącym, mieli furmankę i cztery konie do niej przywiązane.

+ Pożary.

We wsi Jelonki zrana, w chlewni obok kościoła wszczął się pożar.

Spaliły się dwa domy włościańskie ze stodołami, kilka chlewni i dom kościelny, w którym mieszkali organista i diakon. Straty wynoszą do 5,000 rs., gdyż w stodołach spłonęło zboże i pasza dla inwentarza.

We dwa dni później znowu wszczął się pożar w gorzelni p. Glinki w Szczawinie, lecz dzięki energicznej i natychmiastowej pomocy służby dworskiej i sąsiadów, straty są nieznaczne. Szczawin pod względem pożarów można zaliczyć do miejscowości nieszczęśliwych, gdyż od lat kilku rokrocznie pożary szerzą tam zniszczenie.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W wyczerpującym a wielce łaskawym i zaszczytnym dla mnie sprawozdaniu z odczytu mojego wkładła się w pospiechu pomyłka.

Pisze mianowicie sprawozdawca, że „Grażyna” i „Pan Tadeusz” stanowią dopełnienie charakterystyki wielkiego poety. Tymczasem ja nie o Grażynę mówiłem, ale o Aldonie z „Konrada Walenroda”. Zwracam uwagę na tę pomyłkę, pozostawiając uznaniu redakcji, czy zechce uczynić od siebie, czy też w imieniu sprawozdawcy sprostowanie.

Z najgłębszym szacunkiem powolny sługa

A. Pilecki.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 27-go kwietnia, w zarządzie intendencji okręgu warszawskiego, odbędzie się licytacja na dostawę prowiantu w r. b. do magazynów żywnościowych: w Warszawie, Końskich, Iwangrodzie, Lublinie, Chełmie, Nowogrodzie i Płocku; wadja są wymagane w wysokości 20%.

— D. 27-go kwietnia, o godz. 12-jej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja in minus przez opieczątowane deklaracje na dostawę 250-in sążni kubicznych piasku do robót przy budowie kanałów w Warszawie w r. b. od ceny rs. 9 za sążnię kubiczny; wadjum wynosi rs. 225.

— Szesnaste zgromadzenie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa fabryki płótna, tkalni i blicharni Zawiercie odbędzie się d. 27-go kwietnia, o godz. 2-jej po południu, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Nowożytnej pod N. 46-ym. Na porządku dziennym pomiędzy innymi znajduje się sprawa nabycia w Warszawie nieruchomości albo gruntu pod budowę domu dla Towarzystwa.

— D. 27-go kwietnia, o godz. 6-jej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— D. 27-go kwietnia, o godz. 6-jej wieczorem, w sali ratuszowej, odbędzie się na rzecz ubogich, pozostających pod opieką tutejszego Towarzystwa dobroczynności, odczyt p. A. Pępowskiego p. t. „O człowieku zbrodniarzu”.

— D. 27-go kwietnia, w urzędzie powiatowym kalwaryjskim, odbędzie się licytacja na dostawę dla więzienia kalwaryjskiego: płótna zgrzebnego 3681 arszynów, płótna lnianego 1215 arszynów, płótna na prześcieradła 2348 arszynów i sukna szarego na odzież 1373 arszynów i na koldry 607 arszynów; wadjum rs. 425.

— D. 28-go kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w salach re-dutowych, odbędzie się koncert Stowarzyszenia śpiewaczego „Lutnia”.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 24-go b. m.: „Dziś zebrał się sejm dla dokończenia sesji zeszłorocznej. Obecnych było 108 posłów. Marszałek ks. Sanguszek poświęcił wspomnienie zmarłym posłom: Alf. Czajkowskiemu, hr. Wład. Koziembrodzkiemu i Konst. Bobczyńskiemu. O ważniejszych sprawach telegrafowałem wam zaraz po posiedzeniu. Następnie we środę.—Na wczorajszej poufnej konferencji rajców miasta zgodzono się większością głosów na objęcie przez gminę budowy kolei elektrycznej, której trasę już zrewidowano, we własny zarząd miasta. Wpłynęło 7 ofert z Wiednia, Budapesztu i Berlina. Najniższą jest oferta firmy budapeszteńskiej Gausa, która żąda 860,000 złr. Większość preforsować chce rychłą uchwałę wobec przyszłorocznej wystawy krajowej i pragnie, aby sprawę tę zadecydowała stara rada. Nowa rada miejska obejmie rządy dopiero w maju. Oponenti sprzeciwiają się projektowi objęcia tej kolei we własny zarząd gminy i dążą do tego, ażeby gmina dała tworzącemu się prywatnemu konsorcjum subwencję, sama zaś nie poniosła ryzyka. Zagrożone w swojej egzystencji Towarzystwo kolei konnej gotowe jest do największych ustępstw, jakkolwiek dotychczas wyzykiwało w nielitościwy sposób miasto, przeprowadziwszy tramwaj konny tylko na Grodeckie i Żółkiewskie, to jest tam, gdzie na pewniaka świetnie się opłaca i niema żadnego ryzyka. — Poseł Stanisław Szczepanowski zapewnia, że doniesienie o zamierzeniu przez niego złożeniu mandatu do rady państwa polega na mylnej informacji. Obejmuje on wprawdzie we własny zarząd przedsiębiorstwo przemysłowe w Peczeniżynie, to jednakowoż nie skłoni go do wycofania się z życia publicznego. — Wydział krajowy na podstawie sprawozdań 71 wydziałów powiatowych projektuje dalsze zaniechanie obowiązkowego zakładania spichlerzy gminnych i jest zdania, że sprawę tę pozostawić należy dobrej woli gmin. Bardzo wiele spichlerzy już zwinięto; obecnie istnieje już tylko 679 spichlerzy, a i z tych 135 w najkrótszym czasie mają być zwinięte. — Namiestnikowa hr. Badenowa powróciła wraz z córką z Włoch do Lwowa. — W Buczaczu zmarł wczoraj rano obywatel Czepika wśród objawów cholery azjatyckiej. Namiestnictwo wysłało tam lekarza doktora Krokiewicza. — Zmarł w Krakowie w 64-ym roku życia Fortunat Gralewski, senior gremjum aptekarzy Galicji zachodniej. — Dyrekcja Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie powzięła postanowienie utworzenia albumu fotografii wszystkich obrazów, jakie się w ostatnich latach przez sale wystawy przesunęły, ażeby mieć kompletny zbiór prac artystów tak w kraju, jak i za granicą zamieszkałych. — Przybył do Krakowa biskup armii austriackiej, Belo-Potocky. — Publiczność tutejsza zachwycona była grą Rapackiego w roli diadka w komedji Graybnera „Fredzio”. Znakomity artysta kończy jutro swoje występy „Skapcem” Moljera. — Prof. dr. Morawski wygłosi w Krakowie trzy odczyty publiczne „O cesarzu Hadrjanie”. Dochód przeznaczony na budowę domów dla ubogich akademików. — Wielką zabawę ogrodową z bardzo urozmaiconym programem urządzają panie krakowskie w pierwszych dniach maja na rzecz ubogich. — Ma przybyć prezydent kolei państwowych, dr. Biliński, dla inspekcji całej linii kolejowej.”

× **Przeprawy kolekcjonista.** Zbieracz marek pocztowych dziś już pragną się zabezpieczyć na wypadek wprowadzenia *home rule* w Irlandji. Jeden z zapalonych kolekcjonistów angielskich zwrócił się listownie do Gladstone’a z prośbą o objaśnienie go w sprawie *nowych marek* dla Irlandji. Odpowiedziano mu, iż kwestją marek na Zielonej wyspie w danym razie zajmie się przyszły rząd Irlandji, do tej zaś pory zalecono zbieraczowi cierpliwość.

× **Tytułów trochę.** Oto „mniej więcej” nazwisko i tytuły przedstawiciela króla Alfonsa XIII-go na srebrnym weselu pary monarszej włoskiej: Don Carlos Maria Isabel Stuart Fitz-James Pontocarrero y Polafox, książę Berwick, Alba, Tormes, Syrji, Alivarez, Penaranda, Huescar, markiz Carpio, Coria, Eliche, La Motta, etc. oraz hrabia Montijo etc., grand Hiszpanji, senator, szambelan, etc.

× **Katastrofa na Zante.** Wedle ostatnich wieści, nadeszłych *via* Tryest, skutki trzęsienia ziemi na wyspie Zante grożą wszelkie przechodzą wyobrażenie. Miasto Zante, jak i wszystkie wioski dosłownie leżą w gruzach. Mieszkańcy pozbawieni są wszystkiego. Ciała zmarłych niepochowane stosami zalegają cmentarzyska kościelne. Wieść o katastrofie niesłychanie wywarła w Atenach wrażenie. Na zniszczoną wyspę przybył minister Dragumir. Wysłano tu z żywnością i przedmiotami pierwszej potrzeby, wraz z oddziałami wojska do niesienia pomocy pancerniki: „Idra” i „Spezza” oraz kilka innych okrętów. Rząd postanowił znieść wszelkie budynki murowane na wyspie i zastąpić je drewnianymi.

× **Zmiana ojczyzny.** Miljarder amerykański, Astor, przesiedlił się do Anglii. Bogacz biura otwiera w City londyńskiej, nabył nadto wspaniałą rezydencję w okolicach Windsoru. Przypuszczają, iż zamierza starać się o poddaństwo angielskie.

BAŃKI MYDLANE.

Na cztery ręce.
Młody prawnik, podsekretarz wydziału kryminalnego, jest na raucie.

Do fortepianu zasiadają: panna Różia i panna Mania, córki gospodarza domu, i zaczynają grać okrutnie fałszywie nadobny jakiś „kawalek”.

— Kto jest ta panna—pyta prawnik—jedna z grających?

— To córka gospodarza domu

— A jej współoskarżona?..

✱

Słuszne.

Przy wyjściu z premjery krytyk X. znęca się nad nową sztuką.

— Nedza! Nedza! Kłapa straszliwa! Nie rozumiem, jak można zdobyć się na bezczelność wystawienia na scenie takiej miernoty! Ze też go nie wygwizdzą.

— Hm... Dam ci środek, który niezawodnie autorowi gorzej dokuczy.

— ?

— Napisz sam lepszą sztukę...

✱

Dziwna choroba

Na wiosnę, ach, na wiosnę,

Pomnę, jakby dziś było.

Blakatem się po parku,

Tęsknoty party siłą.

Najpierwsza zieleni wreszcie

Na krzewy, ziola, drzewa,

Nade mną błękit wisi,

A w gąszczu słowik śpiewa.

Nagle... (Choć wiosna była,

Lecz chłody trwały jeszcze)...

Poczułem: bicie serca,

Potem gorączki dreszcze.

A chociaż od tej chwili

Niejedną zbiegła doba,

W mych piersiach, ot tu, w sercu

Niezwykła tkwi choroba

Choroba to niezwykła,

Bo... ma błękitne oczy,

Dołeczki cudne w buzi

I srebrny głos uroczy.

A co zaś najdziwniejsza,

Ze urok ten dziewczęcy,

Im dalej jest ode mnie,

Tem mi dolega więcej...

✱ W dniu 6 (18) b. m., w mieście Krasławiu gub. witebskiej, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy hr. Stanisławem Kossakowskim a panną Zofją Bower de St. Clair. Uroczystość weselna w której wzięła udział najbliższa rodzina, odbyła się w domu ciotki panny młodej, z hrabiów Kossakowskich hr. Zygmuntovej Platerowej. 1755

— P. Feliks Hr. Grabowski złożył do kwesty wielkopiątkowej, zbieranej na niezamożne kościoły u Kanoniczek, rs. 6 kop. 80, które dodatkowo nadesłała p. Marja hr. Czosnowska na ręce p. Natalji Wysiekińskiej.

Dla chorej nauczycielki, która z powodu ataków nerwowych pracować nie może—rs. 5.

Nieszczęśliwa składa rs. 2 z prośbą o modlitwę za duszę czyszczową.

Dla Wawrzyńca O. z żoną od pół roku obłożnie chorą i 7-em dziećmi, z których troje leży na tyfus (ul. Łucka № 29, m. 18).

E. J. rs. 2.

Dla chorej obłożnie S. (nazwisko i adres w kantorze Kurjera).

Bezimiennie rs. 6.

Dla wdowy K. J. z 4-em dziećmi i matką staruszką (Tamka № 48).

Bezimiennie rs. 6.

Dla Józefy W. z 5-em dziećmi, mąż chory na astmę (adres w kantorze Kurjera).

Bezimiennie rs. 6.

Dla Biednego kaleki Jana S., który błaga o aryston mogący stać się źródłem jego utrzymania.

Bezimiennie rs. 6.

Dla bardzo nieszczęśliwej rodziny, zasługującej na poparcie, a złożonej z chorego ojca, matki i 6-ga drobnych dzieci (Przyrynek № 10 m. 6).

Bezimiennie rs. 6.

— Kasa ochrony dla dziewcząt wyznania mojżeszowego w Łodzi, otrzymała od sukces. b. p. M. E. Schwarza z Brna rs. 50, za którą to ofiarę zarząd ochrony składa szanownym ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

Przewodnicząca Ernestyna Ginsberg.

Za sekretarza Ad. B. Rosenthal.

Nekrologja.

S. P.
ANTONI GUSTAW SUMIŃSKI,

obywatel ziemski, przeżywszy lat 42, zasnął w Bogu dnia 24-go kwietnia 1893 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 27-go b. m., to jest we czwartek, w dolnym kościele św. Aleksandra, o godz. 9-ej zrana, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz brudziński. Na te smutne obrzędy pozostała żona wraz z bratem zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —622—

S. P.

Adam Amilkar Kosiński,

literat i heraldyk,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 24 kwietnia r. b., przeżywszy lat 80.

Pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 27-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie 10-ej zrana w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

2—1758

S. P.

Zofja z Nosiekiewiczów NOWICKA,

wdowa po s. p. Maksymiljanie,

zmarła dnia 23-go kwietnia 1893 roku, przeżywszy lat 63. Pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwa, odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w dniach 25-ym b. m., we wtorek, o godzinie 9-ej i pół i w dniu 27-ym b. m., we czwartek, o godzinie 10-ej i pół zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, to jest we czwartek, o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski. 3—1744

S. P.

ANIELCIA ŁATAWIEC,

jedyna i najukochańsza córeczka Ludwika i Emilji, powiększyła grono aniołków w dniu 25-ym kwietnia r. b., przeżywszy lat 3 m. 9. Stroskani rodzice po stracie drogiego dziecięcia, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża we czwartek, dnia 27-go b. m., o godzinie 3-ej i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —1759—

+ W dniu 27-ym kwietnia, tj. we czwartek, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Karola Bogdaszewskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo o godz. 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała żona i córki zapraszają krewnych i życzliwych. —1756

+ We czwartek, dnia 27-go kwietnia r. b., jako w wigilię rocznicy śmierci

ś. p. Henryka Kulikowskiego,

odbędzie się wotywa, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Antoniego ulicy Senatorskiej, na którą zapraszają rodzice. —1761

+ W dniu 27-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm. żałobne nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. księdza Władysława Truszkowskiego,

zmarłego w Piątku, na które koledzy-kapłani zapraszają rodzinę zmarłego, znajomych i wiernych. 2—1741

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

TRZESIENIE ZIEMI.

Czyr Jurt (Dagestan na Kaukazie) 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Wczoraj, o godzinie 7-ej wieczorem, dały się uczuć trzy silne wstrząśnienia ziemi. Wszystkie domy zadrżały. Tynk opadł. Popłoch ogólny.

WNIOSEK AHLWARDTA.

Berlin 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Parlament wybierze dzisiaj komisję dla zbadania dokumentów Ahlwardta.

CORSO BERLIŃSKIE.

Berlin 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Wczorajsza próba urządzenia w Berlinie codziennego corso nie powiodła się.

SPRAWA TURPINA.

Paryż 26-go kwietnia. (Tel. pr. K. War.) — Po spokojnych wyjaśnieniach Freycineta senat zalał wczoraj interpelację Magniera w sprawie Turpi-

na. Dzisiaj nad tą sprawą obraduje izba deputowanych.

ZABURZENIA W ULSTERZE.

Londyn 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — W izbie gmin interpelował Sexton w sprawie zaburzeń w Belfaście i przypisywał je podżegającym mowom lorda Salisburyego i innych przewodzców opozycji przeciw *home-rule*owi. Minister spraw wewnętrznych, Asquit, potwierdził zasadność tych zarzutów i zapewnił, że władza utrzyma porządek.

U LORDA-MAJORA.

Londyn 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Lord-major Londynu przyjmował 200-tu delegatów Ulsteru, którzy oświadczyli, że ludność tej prowincji wybierze 600 delegatów, celem prowadzenia akcji przeciw *home-rule*owi. Młodzież, zdolna do noszenia broni, od szesnastego roku życia będzie mustrowana. Lord-major doradzał niezstępowanie z drogi legalnej i unikanie opozycji zbrojnej.

BUDDŻET ANGIELSKI.

Londyn 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Kanclerz skarbu, sir Wiljam Harcourt, przedstawił izbie budżet. Wydatki wynoszą okragło 91½ miljonów funtów sterlingów, dochody okragło 90 miljonów. Dla pokrycia niedoboru kanclerz proponuje podwyższenie podatku dochodowego o jeden penny od funta.

PODRÓŻ WŁOSKA.

Rzym 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Cesarstwo niemieccy zamierzają za powrotem spędzić kilka dni w Genui. Rozpoczęto już przygotowania do festynów morskich, które się tam odbędą.

Rzym 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Po świetnym przeglądzie załogi rzymskiej cesarz Wilhelm obdarzył włoskiego szefa sztabu jeneralnego, jen. Cosenza, orderem orła czarnego, a ministra wojny orderem orła czerwonego. Takież order otrzymał jen. San Marzano, który dowodził przegladem i defiladą.

DAR MONARSHY.

Rzym 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Królestwo włoscy przeznaczili sumę 500,000 lirów na budowę przytułku dla dzieci okaleczonych robotników.

ZMIANY W SERBII.

Belgrad 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Dawniejszy biskup Ziczy, Nikanor Ruzicz, ma być mianowany metropolitą Belgradu w miejsce Michała, który postanowił zrezygnować.

POŻAR W CHICAGO.

Londyn 26-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — W Chicago spłonęło wczoraj olbrzymie *établissement* „Trokadero”. Od dwóch tygodni panują tam zamieci śnieżne.

Berlin 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Dzisiaj ostatnie posiedzenie komisji dla reformy wojskowej, obrady drugiego czytania w pełnej izbie rozpoczyna się d. 2-go maja. Powszechnie chwalą wyborne sprawozdanie Groebera.

Brezno 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Gmina Löbtau, która jedną z ulic swoich nazwała niedawno ulicą Ahlwardta, nadała jej obecnie inną nazwę.

Wiedeń 26-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Zmowa cieśli upowszechniła się w całym mieście.

Lwów 26-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Rząd przedstawił sejmowi projekty ustawy łowieckiej i reformy ustawy o polacji ogniowej. Wydział krajowy przedstawił projekt nowej ustawy budowlanej, tudzież sprawozdanie co do żądanej zmiany ustawy drogowej. Poseł Niedzielski zażądał ulg taryfowych dla transportów budulcu.

Belgrad 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Pułkownik Pantelicz udaje się do Berlina celem notyfikowania cesarzowi zmiany rządu w Serbii.

Chrystjanja 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Wobec przesilenia ministerjalnego storthing zawiesił swoje obrady.

Berlin 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Ruble w gotówce 213 25 (wczoraj 213.25)
Ruble na dostawę 213 25 (wczoraj 213.25)

Pożar Gościnnego Dworu.

Dziś, o godzinie 1-ej z południa, powstał groźny pożar w Gościnnym Dworze za Żelazną Bramą.

Ogień ukazał się na poddaszu sklepu kupca F. N. Ługowaja, tuż przy bramie głównej.

Na poddaszu tem znajdował się skład rogózek, słomy, pak próżnych i w ogóle materiałów łatwo zapalnych, więc też ogień rozszerzył się z szybkością nadzwyczajną.

W przeciągu kwadransa zapaliły się składy na poddaszu dwu przyległych sklepów: od frontu kupca Ch. Lecta, od wnętrza zaś „Gościnnego Dworu” kupca Goldweina, tudzież dach bramy wjazdowej.

Na ratunek przybyły cztery oddziały straży pod komendą naczelnika swojego, pułkownika Popławki. Obfitość wody i dobry dostęp ułatwiły zadanie straży.

Po wyrabaniu dachu blaszanego na znacznej przestrzeni, tak nad sklepami, jak i nad bramą wjazdową, ogień wkrótce ugaszono.

Ogień nie przedostał się wcale do sklepów, wskutek czego straty kupców są stosunkowo nieznaczne. Poważniejsze straty spowodowała potrzeba zerwania dachu na znacznej przestrzeni.

Składy kupców były ubezpieczone.

Kupiec Ługowej posiadał dwa sklepy: od frontu i od wnętrza; są to pierwsze sklepy od bramy po stronie prawej.

GIEŁDA.

Warszawa, 26-go kwietnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.— i 213.25, co się równa kursom 46.95 i 46.87½ bez kosztów, a Petersburg cenit Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.54 w poszukiwaniu i po rs. 9.55½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.10 (odpowiadającym 212.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 47.05 (t. j. 212.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i 17½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu września r. b. po 47.15, w końcu maja r. b. po 47.10, 47.07½, 47.05 i 47.02½ i w końcu b. m. po 47.07½, 47.05 i po 47.—; nadto zamieniano dostawy kwietniowe na majowe, oraz Berlin wpłatowy na dostawę majową z dopłatą do Berlina krótkiego 2½—5 kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 47.10, 47.07½ i 47.05, przeważnie jednak po kursie 47.07½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.95. Londyn krótki bez ruchu. Za Paryż krótki osiągnęto 38.30 i 38.27½. Wiedeń krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy zadano: za Berlin krótki 47.15, za Londyn krótki 9.59, za Paryż krótki 38.40 i za Wiedeń krótki 78.80, przy chęci płacenia 47.05 za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano 98.50 i 98.20, stosownie do wielkości odcinków, przy poszukiwaniu po 98.20 i 98.—, a znaleziono kilkanaście tys. rubli w drobnych sztukach po 98.10. Pożyczki wschodnie w zaoferowaniu nominalnem po 102.65 II-ej em. i po 104.50 III-ej em. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich pełnopłatowych po 195.25. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej ser. ceniono po 96.— i po 95.35 trzy następne serie, poszukiwano zaś 95.50 i 95.10, a znaleziono kilkanaście tysięcy po 95.20 i 95.15. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go chętno zbywać po 99.75.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.10, przy chęci płacenia po 100.80, oraz po 99.60 4½% listy, a umieszczono kilkanaście tysięcy listów 5% po 100.90, 100.85 i 100.80, oraz kilkanaście 4½% listów po 99.30. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.50 za wszystkie sześć seryj, przy chęci kupowania po 102.15, a nabyto kilkanaście tysięcy rubli dwóch ostatnich seryj po 102.15 i po 102.20.

Kupiono kilkanaście tys. 5% listów zastawnych m. Łodzi seryj III-ej i IV-ej po 101.15 i 101.25, przy żądaniu po 101.50 za I seryj i po 101.30 za trzy pozostałe serie i poszukiwaniu po 101.10 II, III i IV-ej seryj.

Kupiono kilkanaście tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 101.15, 101.20 i 101.25.

Nabyto kilkanaście akcji Starachowickich po 115.—, oraz kilkanaście akcji Towarzystwa zakładów „Zawiercie” po 415.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.54¼. Zapłacono po 47.15 za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12-ta. Uposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.993 netto. Wiadro 78% rs. 8.75—2%. Dowozy słabe; zapasy dostateczne. Uposobienie słabe.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 26-go kwietnia.—Pszonicy wystawiono na sprzedaż w dniu dzisiejszym 400 korcy, z tych 200 nadeszło kolejną. Obroty nieznaczne, przy tendencji spokojnej, dokonywano po cenie za białą 6.10 do 6.15, innych gatunków wcale nie było. Żyta ofiarowano 700 korcy, z ilości tej 300 korcy nadeszło kolejną. Uposobienie lepsze nieco od dotychczasowego. Za wyborowe żyto płacono 4.65 do 4.70, średnie po 4.60. Owsa wystawiono na sprzedaż 150 korcy, usposobienie osłabło, płacono 2.85—3.15 stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 26-go kwietnia 1893 r.

| | wyszło: | przyszło: | pozostaje: |
|----------------------------|---------|-----------|------------|
| Żyta | 1 wag. | — wag. | 1 wagonów |
| Owsa | 2 „ | 3 „ | 34 „ |
| Maki żytniej | — „ | — „ | — „ |
| Maki pszennej | — „ | — „ | 6 „ |
| Kaszy jaglanej | 13 „ | 4 „ | 215 „ |
| Kaszy gryczanej | — „ | — „ | 14 „ |
| Ryżu | — „ | — „ | 5 „ |
| Pszonicy | — „ | — „ | 4 „ |
| Jęczmienia | 2 „ | — „ | 23 „ |
| Grochu | — „ | — „ | 1 „ |
| Gryki | — „ | — „ | 14 „ |
| Cebuli | — „ | — „ | — „ |
| Fasoli | — „ | — „ | 5 „ |
| Łoju | — „ | 1 „ | 10 „ |
| Makuchów | — „ | — „ | 1 „ |
| Kukurydzy | — „ | — „ | — „ |
| Maki kartoflanej | — „ | — „ | — „ |
| Cukru | — „ | — „ | — „ |
| Rodzenków | — „ | — „ | 6 „ |
| Żelaza | — „ | — „ | — „ |
| Tranu | — „ | — „ | — „ |

Razem 18 wag. 8 wag. 344 wagonów

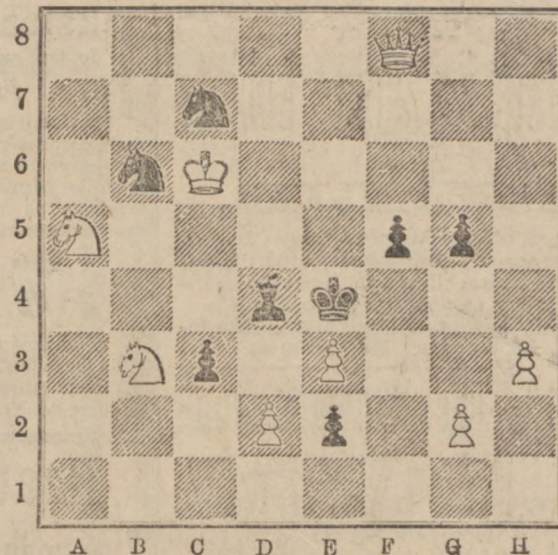
Rzepak bez obrotów, przy braku zapasów i podaży.
Łój wciąż bardzo mocno, notowano łój barani zwykły rs. 5.70 za pud.

Szachy.

ZADANIE 275.

(godło „Nim sprostamy.”).

CZARNE (8).



BIAŁE (8).

Mat za trzecim posunięciem.

ZADANIE 276.

(P. W.).

Białe: Król G5. Skoczki: E6, D7. Piony: C3, D2, E2. (6).
Czarne: Król E4. Piony: D6, G7. (3).

Mat za trzecim posunięciem.

ZADANIE 277.

(M. Kipman).

Białe: Król E2. Laufr: D8, G2. Skoczki: D3, F3. Piony: A4, B2, C6, G6. (9).

Czarne: Król D5. Piony: B3, D6, D4. (4).

Mat za drugim posunięciem.

XV. (Kling i Horwitz).

Białe: Król C4. Wieża H2. (2).

Czarne: Król A4. Piony: B2, C3. (3).

Białe zaczynają i wygrywają.

XVI. (J. Ż.).

Białe: Król E7. Wieża H4. Pion G3. (3).

Czarne: Król E2. Laufer F4. Piony: F3, G5. (4).

Białe zaczynają i robią nierozegraną.

W dniu 14-ym b. m. zmarł w Berlinie J. Dufresne, zaszczytnie znany jako autor wielu wyborowych dzieł szachowych, redaktor szachowych rubryk w różnych wydawnictwach niemieckich, wreszcie jako partner Andersena i zwycięzca w meczach z Harrwitzem, Mayetem i Langem. Żył lat 64.

109. Partja hiszpańska

grana d. 21 i 24 lutego r. b. w klubie petersburskim.
Seiboth i Lisel—białe. Czygoryn—czarne.

1) A2—E4, E7—E5. 2) G1—F3, B8—C6. 3) F1—B5, A7—A6. 4) B5—A4, G8—F6. 5) D2—D3, F8—C5. 6) C2—C3, B7—B5. 7) A4—C2, D7—D5. 8) D1—E2, D5—D4. 9) B1—D2, C8—E6. 10) 0—0, H7—H6. 11) D2—B3, E6—B3. 12) A2—B3, 0—0. 13) B3—B4, C5—B6. 14) F3—H4, G8—H7. 15) H4—F5, F6—G8. 16) E2—G4, D8—F6. 17) G4—H3, F6—G6. 18) G2—G4, G8—F6. 19) C2—D1, H7—G8. 20) F5—H4, G6—H7. 21) G1—H1, C6—E7. 22) G4—G5, H6—G5. 23) C1—G5, E7—G6. 24) H3—G3, F6—H5. 25) D1—H5, H7—H5. 26) H4—G6, F7—G6. 27) F2—F4, E5—F4. 28) G5—F4, F8—F7. 29) F4—E5, A8—F8. 30) F1—F7, F8—F7. 31) E5—D4, B6—D4. 32) C3—D4, F7—F3. 33) G3—E5, F3—D3. 34) E5—H5, G6—H5. 35) D4—D5, D3—D4. 36) A1—A6, D4—E4. 37) A6—C6, B4—B4. 38) C6—C7, B4—D4 (depiej, niż B4—B2). 39) C7—C5, B5—B4. 40) B2—B3, F7—F6. 41) B2—B3, F7—F6. 42) H1—G2, H5—H4. 43) H2—H3, F6—E5. 44) G2—F2, E5—E4. 45) F2—E2, E4—F4. 46) E2—F2, G7—G5. 47) D5—D6, G5—G4. 48) H3—G4, D4—D2. 49) F2—F1, F4—F3 (depiej byłoby grać F4—G3). 50) B5—F5, F3—G3. 51) F1—G1, D2—D6. 52) G4—G5, H4—H3. 53) F5—F1, D6—G6. 54) F1—F5, G6—C6. 55) F5—F1, H3—H2. 56) G1—H1, C6—G6. 57) F1—F5, G3—G4. 58) F5—D5 (? należało grać F5—F8), G6—G5. 59) D5—D4, G4—G3. 60) D4—D3, G3—F2. 61) D3—D4, G5—G1. 62) H1—H2, G1—G2. 63) H2—H1, G2—G3. 64) D4—F4, G3—F3. 65) F4—H4, F3—D3 i białe poddały się.

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś, we środę, wielkie przedstawienie. Walka zapasnicza **odwetowa** między panem **Jankowskim** atletą-zapaśnikiem a panem **Ruszkowskim** z Warszawy. 5-ty gościnny występ p. **Wł. Pytlasińskiego** warszawskiego atlety i zapaśnika. Występ całego towarzystwa. Szczegóły w afiszach. 620r

ŚWIEŻE PARASOLKI I PARASOLE
nadeszły do magazynu

Tytusa Kowalskiego

d. J. Penkala, ul. Senatorska nr 10 w Warszawie.
Czeszcza chińska hurtowo i detalicznie. Wy-
syłka na prowincję za zaliczką pocztową. 1105

— Porady prawne. Honorarium od rs. 1. Adw. prz.
W. Horodyński. Wspólna 40, do 10 r. 4—6 w. 1525

Ma-me Flora

zawiadamia, że z dniem 15 kwietnia r. b. przeniosła
pracownię swą strojów damskich na ulicę **Senat-**
orską nr 30, m. 5, wprost kościoła św. Anto-
niego. Tamże potrzebną jest podręczna. 1754

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż

RESTAURACJA

„SIELANKA“

za rogatką belwederską pod zarządem znanego Sza-
nownej Publiczności restauratora **S. Zięciakie-**
wicza otwartą została. 1694

A. Opaliński.

LECZNICA

1521

dla chorych na żołądek i kiszkę. Szkolna 1.
Przyjęcia codzienne od 10—11-ej i od 12—1-ej.
Opłata za poradę k. 40. W niedziele 12—1-ej bezpł.

Letnie mieszkanie

składające się z 4-ch pokoiów i kuchni na parterze
do wynajęcia w Mosznie pod Pruszkowem.
Wiadomość na miejscu w zarządzie dóbr. 1689

URZĄD

Zgromadzenia Fryzjerów
m. Warszawy

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że
zwyczajem lat zeszłych zakłady fryzjerskie, utrzy-
mywane przez **rzeczywistych fryzjerów**
należących do cechu, będą zamykane w niedziele
i święta o godz. **4-ej po południu**, od dnia 1-go
maja do 1-go października. 1705

Pani A. Śliwicka.

właścicielka magazynu mód, Marszałkowska 145, po
powrocie z zagranicy zaopatrzyła swój magazyn na
bieżący sezon w wielki wybór kapeluszy, woalek
i innych artykułów mody. 621r

KONWERSJE

Listów Zastawnych Ziemskich na 4½% **salutwa**
na warunkach przez Tow. Kredyto-
we Ziemskie podanych

DOM BANKOWY

ADAM PIĘDZICKI

Królewska 6 róg Saskiego placu. 1760

— Dr **A. Kwiatkowski** przeprowadził się
na ul. Zgoda nr 5, przyjmuje od 4—6 z chorobami
nerwów (spec. **tuberc.**) oraz żołądka i kiszek. 596r

— „**Santal pure**” kapsułki z najlepszego,
świeżo otrzymanego olejku santalowego poleca apte-
ka **L. Ziemińskiego**, magistra farmacji, Mar-
szałkowska nr 153. 436r

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma honor zawiadomić pp. Członków, że roczne Ogól-
ne Zebranie odbędzie się w lokalu Towarzystwa w
dniu 4 maja r. b., o godzinie 8½ wieczorem. Wstęp
na zebranie mają Członkowie, którzy opłacili składkę
za kwartał I-szy roku bieżącego.

Przedmioty rozpraw: Sprawozdanie Komitetu, Ko-
misji Rewizyjnej, Zatwierdzenie budżetu, wybory na
urzędy, wnioski Członków i Komitetu.

Ostateczny termin składania wniosków d. 29 kwie-
tnia wniosków zaś w przedmiocie sprawozdania ko-
mitetu d. 2 maja. 618r

Dostać można we wszystkich znaczniejszych
księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 5r

ESTEJE.

Twórcę odznaczona zaszczytnie na konkur-
sie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustra-
cjami w tekście Czesława Jankowskiego. —
Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakłado-
wej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41

Szkoła Początkowa Ogólna
LUDWIKI LISIKIEWICZ,

Nowy-Swiat 57. 761
Przyjmuje dzieci do lat 11 i przysposabia
je do gimnazjum albo do szkół prywatnych.

WINA KRYMSKIE

czzerwone,

w szczególności w obecnej
porze zalecane przez le-
karzy wino taninowe

REFUSCO,

zapobiegające wszelkim
dolegliwościom żołądka,
oraz koniak kuracyjny
„Imperial”, w cenie od
rs. 1.30 do rs. 4, znajdu-
je się w znacznym wybo-
rze w składzie win

Braci Kempnerów,

DEUGA № 5, 8r
oraz w sklepach „Merkury”.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów, wynalazku
Juljana Józefowicza,
perfumiarza, Nowo-Senatorska № 2. Jest
to najlepsza roślinna farba, którą można w
przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy
na kolor blond, szatyn, brunatny i czarny.
Flakony po rs. 1.35 i rs. 2. 582

Do sprzedania!!

FOLWARK,

w bliskości Pruszkowa D. Ż. W.-W.,
z ogrodami, łąką, zabudowaniami i do-
mem murowanym fabrycznym. — Wia-
domość Nowy-Swiat № 20, m. 3. 712

Rzadka okazja!

Z powodu zwinienia Magazynu

Wyprzedaż zupełna
Porcelany i Szkła,

po niepraktykowane niskich cenach.

Garnitury stołowe zagraniczne, Szkło Bac-
carata, Lampy, Fajans, Porcelana i Szkło do
codziennego użytku. Setki przedmiotów do
ozdoby mieszkań służących.

W SKŁADZIE

J. Konarzewski,

(dawniej K. Cybulski),
Marszałkowska № 142. 743

KEFIR

z mleka świeżego, przegotowa-
nego, wyrabia stale Apteka
E. GESSNERA,
Aleja Jerozolimska 27, róg Kru-
czej w Warszawie. Dostać można w
b. wielu Aptekach warszawskich. 470

Do sprzedania

300 morgów lasu

starego materiałowego. — Pośrednictwo osób
trzech wyłącza się. Adres: Ost. stacja poczt.
Św. Anna w Soborzycach, Buczyniński.
St. kolei Warsz.-Wied. Kłomnice.
St. telegraf, Koniecpol. 692

DOM

№ 12 przy ulicy Krakowskie-Przed-
mieście, wprost kościoła św. Krzyża,
do sprzedania z wolnej ręki bez pośred-
nictwa. — Wiadomość u właścicieli. 460

FOTOGRAF

specjalista, pozer „estetyk”, pracujący przed-
tem przez lat kilkanaście w jednej z pier-
wszych firm fotograficznych w Warszawie, a
obecnie również w pierwszorzędnej firmie
w Moskwie, Warszawianin, stęskniony za
stroną rodzinną, pragnie tamże objąć miejsce,
lub też na prowincji w Królestwie. — Może
objąć cały kierunek artystyczny, kontrolę i
dozór roboty. — Pensji niemniej stu rubli mie-
sięcznie. — Adres: Moskwa, Stołeczny per.,
dom Nikiforowa, mieszk. № 4, dla oddania
„Fotografowi”. 793

Dla pp. Budowniczych.

Antaby, Klamki, Szylidy do drzwi
i okien i inne ozdoby
z Aluminium,
Hryniewiecki,
(dawniej TROETZER),
Nowy-Swiat 69. 786

Ostrzeżenie.

Dowiedziawszy się, że do kupeów stoja-
cych ze mną w stosunkach handlowych, zgła-
sza się jakiś oszust o wsparcie, utrzymując,
że jest moim synem i opowiadając, jakoby
dom mój i sklep w Prużanach, zostały zniszc-
zone przez pożar, czując się w obowiązku
ostrzedz, że wiadomości te są najzupełniej
fałszywe. 790

L. BIRENBAUM,
kupiec w Prużanach.

Żądać Bielidła!!

(albo Splendidu)

w składach aptecznych, składach
farb i mydła.

TYLKO kop. 2

kosztuje paczka 2-u łutowa, a
działa dokładniej jak funt sody
krystalicznej lub potażu, skóry na
rękach nie wygryza, wyborna do
prania bielizny, znakomita do szo-
rowania i mycia. Wyłączna sprze-
daż u **B. Landy w Warszawie**,
ul. Łęzna № 53. 538R

Oryginalne

Syberyjskie drobne wyroby z koloro-
wych kamieni, nie drogo

na podarunki.

Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej,
№ 134, w Magaz. wyrobów z kamieni

Będąc dnia 24 Kwietnia w sklepie mię-
snym na Placu S-go Aleksandra, lub też ja-
dąc tramwajem na Długą, zgubiono

Weksel na rubli 100,

wystawiony przez p. G. Plewako, na rzecz
p. Wandy Czarnockiej. Uczciwy znalazca
zechce oddać na Plac S-go Aleksandra № 9,
m. 1, za nagrodą. Właściwe zastrzeżenia po-
czynione zostały. 788

Jadąc tramwajem z kolei Wiedeńskiej do
Muranowa, zgubioną została

Paczka sześciuset igieł
pończoszniczych,

uprasza się znalazcę o łaskawe zwrócenie do
fabryki S. A. Goldera, Esplanada № 7, za
wynagrodzeniem. 789

Wiadomość dla Malarzy.

Jest do odnowienia front domu na olej-
no, przy ulicy Królewskiej Nr 49, ży-
czący przyjąć tę robotę, zechcą się zgło-
sić do właścicielki w tymże domu pod
Nr. 26 mieszk. zamieszkującej. 787

DYREKCJA
Towarzystwa Ubezpieczeń
„PRZEZORNOSC”,
podaje do wiadomości, iż
P. LUDWIK FREIDER

został mianowany
Inspektorem Towarzystwa na Warszawę.

Na zasadzie powyższego mam zaszczyt ofiarować usługi osobom interesowanym w sprawie ubezpieczeń na życie i od nieszczęśliwych wypadków w Towarzystwie „Przezorność.”

Ludwik Freider.
Warszawa, Orla 11.

Poszukuję zdolnych agentów.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczetowaną deklarację, na sześćioletnią dzierżawę, licząc od 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r. do takiejże daty 1899 r., w domu pomissionarskim pod N-rem 4067 w Warszawie, niżej wymienionych lokali:

- Nr I sklepu z pokojem, od rs. 1312 kop. 65 rocznie,
- Nr II sklepu z pokojem, od rs. 1110 rocznie,
- Nr V sklepu z pokojem i piwnicą, od rs. 1180 rocznie,
- Nr VI sklepu, od rs. 746 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-iej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadium w ilości rs.: na lokal Nr I rs. 132, Nr II rs. 111, Nr V rs. 113, Nr VI rs. 75, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i plan, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjawszymi dni świątecznymi, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 502r



Nowość na bieżący sezon!!! Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,
Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Company,
Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

Cena rs. 170 netto.

otrzymał i poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5

(róg ulicy Hr. Berga.)

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 493r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Maja r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowaną deklarację,

na dostawę w r. 1893 około 700 sąż. kubicznych brukowców, do brukowania ulic m. Warszawy, od rs. 50 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-iej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone wadium w ilości rs. 3,500, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz kamieni, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjawszymi dni świątecznymi, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 520r

Aleja Ujazdowska Nr 8.

LOKALE

od 1-go Lipca, z wszelkimi wygodami:
wodociągi, zlewy, waterklozety, wanny, dzwonki elektryczne i gazowe oświetlenie.

Wiadomość na miejscu od 2-iej do 3-iej lub też u Adwokata, Leszno № 18, od 5-iej do 7-iej wieczór. 537R

Medal złoty

Antwerpja 1885 r.



Medal złoty

Amsterdam 1883 r.

Moskwa 1882 r.

TOWARZYSTWO CARSKO-SIELSKIEJ FABRYKI OBIĆ PAPIEROWYCH

A. UKONINA,

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że w dniu 13 (25) Kwietnia r. b. otworzyliśmy w Warszawie

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

własnej i zagranicznych fabryk dla **sprzedaży detalicznej**.
Znaczny wybór zupełnie świeżych rysunków, wykwintny gust, dobroć towaru i przystępne ceny przy sumiennym wypełnianiu zamówień, pozwalają nam mniemać, że w krótkim czasie zasłużymy sobie na zupełne uznanie tutejszej Publiczności, jakim oddawna firma nasza cieszy się w granicach całego Cesarstwa. 792

Magazyny Fabryki znajdują się:

1. Warszawa Plac Teatralny № 11.
2. St.-Petersburg Duża Sadowa № 18.
3. St.-Petersburg róg Newskiego Prospektu i Kazanjskie Placu № 25.
4. Ryga Teatralny Bulwar № 8.
5. Carskie Sioło przy Fabryce.
6. Fabryka i Kantor główny w Carskim siole Petersburskiej gub.

APTEKA
POCZTA i
TELEGRAF
w miejscu

ZAKŁAD LECZNICZY „NAŁĘCZÓW”

STACJA drogi
Nadwiśl. „NAŁĘCZÓW”,
omnibusy na pociągi pocztowe.

Zakład hydropatyczny cały rok otwarty. Kąpiele żelaziste, borowinowe, kумы, gimnastyka lecznicza od 1 Czerwca do połowy Października.
Dwóch stałych lekarzy od Czerwca do końca Września. Konsultanci z Warszawy i Lublina. — Wszelkich objaśnień udziela administracja Zakładu. 791



Welocypedy angielskie

na detych i maszynowych gumach, z fabryk: „Swift”, „Greener” i „Golondrina”, z roku 1892 pozostałych, po cenach niżej kosztu wyprzedaje do 20-go Maja.

W. Geyer,

Nowy-Swiat Nr 69,

wprost Kopernika. 766

Maczka Schneebeli,

najpożywniejszy i najposilniejszy pokarm dla niemowląt, zawierający sztucznie zgrzeszone mleko najzdrowszych krów szwajcarskich.

Towarzystwa Akcyjnego

A. Schneebeli & Co.

w Affoltern (Szwajcaria).

Do nabycia w pierwszorzędnych składach materiałów aptecznych i towarów kolonialnych, jak:

**J. Szmolke & Comp.,
Henryk Welt,
J. Waligórski,**
etc. etc. 690

Magazyn Strojów Damskich pod firmą

HELENA,

ulica Długa № domu 8A,
zaopatrzony jest w wielki wybór wiosennych i letnich **Kapeluszy** oraz w **Modele zagraniczne.** 739

!!!Rs.--25,000--Rs.!!!

Renomowany interes fabryczny, od lat 12 egzystujący i znakomicie prosperujący, w celu wypłacenia jednemu ze współników, poszukuje współnika z powyższym kapitałem. Zysk roczny rs. 4,000—rs. 5,000 zapewnia się. Oferty w Administracji Kurjera pod literami **X. X. 99.** 532r

Do sprzedania Folwark z cegielnią,

przy szosie, tuż pod miastem handlowym. Pszennej ziemi morgów 18, ze wszelkimi zabudowaniami, pięknym muirowanym domem o 8 pokojach i dużym owocowym ogrodem. Łąki przetrzyna rzeka. Sprzedaje się rocznie 500000 cegieł. Pośrednictwo nie wyłączone. Bliższa wiadomość Pańska 40, m. 11. 706

Pracownia Sukien i Okryć

A. Sagańskiej.

Chmielna № 47, mieszk. 12,

poleca na sezon bieżący, wykończy toalety podług najświeższych żurnali, w przeciągu 40 godzin. — Ceny umiarkowane. 749



**„KAPRYS
NEWY”**

„Musc” Perfumy

**PERFUMY —
WODA KOŁOŃSKA**

MYDŁO —

**Ostatnie Nowości
St.-Petersburskiego**

**„Kaprys Newy”
„Kaprys Newy”
„Kaprys Newy”**

**„Musc” Mydło
i Woda Kołońska**

TECHNO-CHEMICZNEGO LABORATORJUM

Wyroby „KAPRYS NEWY” wyróżniają się znakomitą swoją wartością i przygotowane są na wystawę do CHICAGO.
SKŁADY: ST.-PETERSBURG, Plac Teatru Aleksandryjskiego 9.
MOSKWA, Nikolskaja, dom Szeremietiewa. 376r
WARSZAWA, Nowy-Świat 37, oraz w znacz. Skład. Perf. w Cesarstwie.

APTEKA, POCZTA,
TELEGRAF, NA
MIEJSCU, OMNI-
BUSY I POWOZY
NA POCIĄGI
POCZTOWE.

ZAKŁAD LECZNICZY

„NAŁĘCZÓW”

5 GODZIN OD WAR-
SZAWY, 1 GODZ. OD
LUBLINA, 20 MINUT
od STACJI NAŁĘCZÓW
DROGI NADWIŚLAŃ-
SKIEJ.

W miejscowości malowniczej i zdrowej, w której zeszłego lata mimo epidemii cholery w gub. Lubelskiej, ani jednego wypadku tej choroby nie było.

Zakład hydropatyczny cały rok otwarty. Kąpiele żelaziste, borowinowe, kumys, gimnastyka lecznicza od 1 Czerwca do połowy Października.

W Nałęczowie leczą się skutecznie choroby nerwowe, katarz żołądka i kiszki, choroby kobiece, osłabienia płciowe, otyłość, niedokrwistość, katarz dróg oddechowych i t. p.

Stale cały rok ordynują: dyrektor zakładu Dr. Chmielewski i jego pomocnik Dr. Rembieliński. Od Czerwca do końca Września oprócz stałych lekarzy, ordynować będą: Dr. Chęłchowski, Doliński, Puławski i Sacewicz.

Wszelkich objaśnień udziela administracja Zakładu.

751

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędne biuro nauczycielskie. Żeleński. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 948r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1152r

Angielska dyplomowana, z Londynu, udziela lekcji. U siebie 5 rubli miesięcznie. Żelazna 71, m. 15. 1211r

Buchalterji nauczyciel specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 12484

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Święto krzyżka 27. Dąbrowska. 11831

Francuzka wykształcona poszukuje pokoju za godzinę lekcji. Biuro nauczycielskie Warecka 3. 12828

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 10092

Korepetytor posiadający języki: francuzki i niemiecki zaraz potrzebny. Chłodna 53, wiadomość u Jankowskiego. 13220

Nauczyciele elementarni-wychowawcy mający prawo nauczania, z dobrimi świadectwami i poważną rekomendacją potrzebni zaraz, do zakładu na prowincję. Królewska 33, miesz. 4, od 2—4 po poł. 1263r/a

Nauczyciel muzyki na instrumentach dętych i śpiewu, z dobrimi świadectwami i poważną rekomendacją potrzebny zaraz, do zakładu wychowawczego na prowincję. Królewska 33, miesz. 4, od 2—4 po poł. 1263r/a

Nauczycielka posiadająca dyplom wyższy, języki: niemiecki, francuzki, ruski z konwersacją i muzyką poszukuje lekcji. Królewska 29, m. 17. 13188

Niemieckiego udzielam z konwersacją, przyjmuję także miejsce stałe. Długa 17, sklep farbiarski. 13245

Niemieckiego z konwersacją, udziela gruntownie nauczyciel. Sienna 22—14. 13296

Osoba z wyższym wykształceniem, wielkiem doświadczeniem i uzdolnieniem pedagogicznym, z doskonałym francuskim, życzy sobie umieszczyć się na wsi na dwa miesiące, od 1-go czerwca lub lipca. Warunki według umowy. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego dla T. L. — Tamże wiadomość o przyjemnym, umebłowanym, małym mieszkanku na czerwcu i lipiec, w bliskości Alei Ujazdowskiej. 12261

Potrzebna nauczycielka w średnim wieku, na wieś, z językami: francuzkiem, niemieckim, ruskim i muzyką do 2-ch panienek. Wiadomość: Freta 4, m. 9, od 3-iej do 6-iej. 13069

Potrzebna na wieś, do dorastającej panienki nauczycielka, polka, wszechstronnie wykształcona, posiadająca dokładnie i wykładowo język francuzki, muzykę wyższą i język niemiecki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod sig. M. D. 888. 13124

Potrzebny korepetytor, student uniwersytetu, godzina dziennie, od 9-iej wieczorem. Oferty z cyfrą wynagrodzenia proszę złożyć w Kurjerze pod wyrazem „Wynagrodzenie.” 13251

Potrzebna nauczycielka polskiego i niemieckiego, godzina 25 kop. Oferty Kurjer Warsz. „Karmelicka.” 13316

Potrzebna francuzka za obiady. Wspólna 34, mieszkania 10. 1265

Russkiego lekcji dla dzieci i dorosłych udziela doświadczony pedagog, znający polski; tamże poprawienie „ćwiczeń.” Wspólna 7—25. 12465

Student matematyk, gruntownie posiadający francuzki, niemiecki, poszukuje lekcji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Matematykowi.” 11711

Udzielam francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki. Krucza 38, mieszkania 11. 18181

Doniesienia osobiste.

List dla Daisy od K. M. na pocztę Włocławek. 12764

Serwus T. T., Mimoza Płock mają listy złożone od Samotnej. 13284

Wacław 25” ma list na pocztę od „Godnej 19.” 13273

Wdowa lat 45, posiadająca kolonję w bliskości kolei, wartości przeszło 4 tysiące rubli, pragnęłaby wstąpić w związek małżeński z człowiekiem niemłodym, posiadającym kapitału do 1,500 rs. Oferty prosi składać poście-
restante pod lit. „Z. G. Kolonja.” 12986

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Byłem w trzeciej klasie gimnazjum, dalej sam się kształcę, jestem dosyć zdolny i chcę pracować, proszę więc o jakiegokolwiek zajęcie. Oferty: Marszałkowska 80, m. 18. 1266r

Człowiek młody, lat 30, kawaler, poszukuje posady ekonoma, zna się dobrze na gospodarstwie, z dobrimi świadectwami i dobrą rekomendacją. Adres: przez Warszawę i Tarczyn w Pawłowicach, ekonom. 13189

Inteligentna niemiecka poszukuje zajęcia na godziny lub miejsca. Świętokrzyska 3, w kawiarni. 13325

Kucharka specjalistka, jak najlepszy kucharz, poszukuje miejsca zaraz, tylko do dużego domu, miesięcznie 15 rubli. Oferty składać proszę w Kurjerze Warsz. pod wyrazami „Kucharka specjalistka.” 13280

Kucharka uzdolniona poszukuje miejsca na przychoźną. Ul. Chmielna 108, stróż wskazuje. 1267r

Litwinka młoda poszukuje miejsca do gospodarstwa w Warszawie lub na wyjazd. Pańska 60, m. 37. 13342

Łódź. Przyjmują się uczennice na króci i szycie. Składowa 1114D, m. 5. 966r

Mężatka młoda, inteligentna, z dobrej rodziny, z prowincji, skromnych wymagań, poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu domem, opiekowania się dziećmi, może wyjechać. Wiadomość: Wilcza 38, m. 22. 1269r

Mechanik, który był we wzorowym gospodarstwie przy lokomotywie, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca na wieś. Oferty składać: ulica Zielna 25, Jan Konec. 13252

Młody człowiek, lat 18, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, posiada świadectwo z 4-eh klas szkoły niedzielno-rzemieślniczej. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Pracowitemu.” 12991

Niemka inteligentna szuka miejsca na wakacje do starszych panienek lub do towarzystwa, wolałaby na wyjazd za granicę. Oferty dla „E. Niemka” przyjmuje Kurjer. 13286

ZAKŁAD HYDROPATYCZNY

D-ra H. DOBRZYCKIEGO

w Warszawie, Oboźna Nr 5.

Wszelkie procedury hydropatyczne, kąpiele elektryczne, masaże, leczenie powietrzem ściśniętym w kłosach pneumatycznych. Oprócz właściciela konsultantem stałym Zakładu jest Dr. A. CIĄGLIŃSKI 752

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, według najnowszych zasad, **Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urząda tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell’a,

łącząc za dobro użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podaje się rocznej konserwacji takowych. 3r

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

SANTAL DE MIDY.

Essencja z cytrynianu drzewa sandałowego z C. Midy, najczystszej, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu* i *kubeba*. Czyni niepotrzebnym używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdotlejsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Niemka rodowita, z zagranicy, ma kilka godzin wolnych. Królewska 51, mieszkania 11, od 4 do 6-iej. 12955

Osoba inteligentna, łagodnego charakteru, znająca język francuzki, muzykę oraz gospodarstwo miejskie, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd do towarzystwa wiekowej osoby, lektorki lub do opieki nad dziećmi i wyręczania pani domu. Adres: Żorawia 26, m. 10. 13098

Osoba w średnim wieku, z dobrimi świadectwami, poszukuje obowiązku gospodyni lub do wszystkiego do dwójga państwa albo do pojedynczej osoby. Marszałkowska 97, m. 26. 13276

Poszukuje miejsca w fabrykach chrześcijańskich biuralista. Rekomendacja osoby mającej stosunki z fabrykami. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Rekomendacja X.” 13233

Poszukuje miejsca do handlu lub do kantoru z trzyletnią praktyką, chlubnymi świadectwami. Oferty dla Ł. W. przyjmuje Kurjer. 13035

Poszukuje posady inkasenta, kasjera, magazyniera, dozorcę itp. W razie potrzeby złożyć mogę kaucję. Oferty sub. R. R. 1111 do Kur. Warsz. 12725

Poszukuje miejsca towarzyski lub lektorki. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Ada.” 13209

Przyjmę zarząd domu za mieszkanie kawalerskie. Oferty przyjmuje Kurjer „Urzednikowi.” 13321

Panna ze wsi życzy sobie przyjąć obowiązek do pojedynczej osoby. Nowogrodzka 9, w sklepie. 13294

Subjekt z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Oprócz chlubnych świadectw może złożyć kaucję. Łaskawe odpowiedzi upraszam składać dla „Prowincjonalisty” w kantorze tegoż pisma. 13009

Subjekt handlowy, przybyły z prowincji, poszukuje pracy. Łaskawe oferty przyjmuję kantor Kurjera Warsz. pod wyrazem „Z prowincji.” 13237

Uczeń z dwuletnią praktyką poszukuje zaraz miejsca w aptece. Oferty: Augustów, gub. suwalska, dla Ż. Z. 13345

Wdowa średnich lat poszukuje zajęcia przy jednej osobie. Ogrodowa 43, m. 19. 1265r

b) Zaofiarowane.

A) Praktykantów ogrodniczych przyjmę zaraz. Ogród, Leszno 20, 5—7-iej wieczorem. 13368

Do krawatów potrzebne są podręczne i do nauki. Ul. Ogrodowa 11, m. 6. 13179

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyni Wilsona i Singera, dziurkarki i podręczne. Wydaje dziurki za dom. Podwa-
le 18, u rządcy domu. 13287

Introligatorski czeladnik znajdzie zaraz zajęcie w introligatorni. Plac Żelaznej Bramy 2. 13073

Maszynistka do maszyny Singera do drobiazgów potrzebna zaraz. Chmielna 48, mieszkania 21. 13242

Na wyjazd na wakacje potrzebna francuzka (bona). Wielka 33—34. 13260

Natychmiast potrzebne kompletne uzdolnione staniczarki i spódniczarki. Żorawia 5, m. 6. 12924

Osoba łagodna i czysta potrzebna do piastowania dziecka. Żorawia 41, m. 23. 13339

Potrzebna panna zdolna do krawieczyny. Marszałkowska 91, Garkiewicz. 12696

Poszukuje się towarzysza z dokładną znajomością języka francuzkiego do dwóch dorastających uczniów na wyjazd, na czas wakacyjny. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazami: „Na wyjazd.” 12774

Potrzebna przyzwoita dziewczynka do lekiego szycia. Bednarska 25, m. 9. 12736

Potrzebna maszynistka i zdatna panna do negliży. Wiadomość: Ordynacka 12, mieszkania 3. 12761

Potrzebni chłopcy do zakładu ślusarskiego. Świętokrzyska 11. 12978

Potrzebna jest osoba skromnych wymagań do reparacji bielizny. Znajomość kroju pożądana. Wiadomość: Senatorska 17, w składzie wędlin. 13076

Potrzebne spódniczarki i podręczne do staniczków oraz uczennica za dopłatą. Śliska 26, m. 3. 13070

Prasowaczka uzdolniona potrzebna na wyjazd natychmiast. Wiadomość: Wspólna 10, m. 2. 13039

Potrzebny chłopiec dobrej kondyty do fabryki jubilerskiej. Wiadomość w sklepie J. O. Radina, Niecała 12. 13087

Potrzebna jest uczennica do składu nici, zaraz. Trębacka 4. 13177

Potrzebna bona polka z konwersacją francuzką, umiająca szyć, do dwójga małych dzieci. Rekomendacje niezbędne. Pensja 180 rs. i koszt podróży. Oferty adresować: Armawir, Kubański obwód, Marji Konecznej. 12762

Potrzebny jest chłopiec do sklepu. Wiadomość: Berga 6, miesz. 16. 13239

Potrzebna jest od 1-go maja kucharka z dobrimi świadectwami do spokojnego domu. Pensja kwartalna 15 rs. Belweder, Parkowa 23, do W. Wildta. 13236

Potrzebna kasjerka do kąpieli z kaucją rs. 50 i rekomendacją. Pensja rs. 8 miesięcznie oraz pokój z opałem i światłem. Wiadomość: Krucza 48, m. 21. 13204

Potrzebna jest zaraz zdolna staniczarka. Szkoła rzemiosł, Marjańska 9. 13231

Potrzebne zdolne panny do ubrania dziecięcych oraz do nauki. Bielańska 21, mieszkania 7. 13203

Potrzebny jest introligator do fabryki kopert, posiadający rekomendację firm znanych, mogący objąć obowiązki każdego czasu. Oferty proszę składać do fabryki kopert, Długa 42. 13223

Potrzebna jest bona polka do dwójga dzieci na wyjazd do Moskwy. Warunki: gruntowna znajomość języka polskiego, początki muzyki i szycie. Tylko osoba przyzwoita, z dobrej rodziny i z dobrimi świadectwami zgłaszać się może. Początkowa pensja miesięczna 10 rubli, później 12. Oferty pod lit. „A. W. 55” składać do kantoru Kurjera Warszawskiego z dołączeniem fotografii, która będzie zwrócona. 13207

Potrzebna jest panna zupełnie uzdolniona do okryć i sukien za dobrem wynagrodzeniem. Śliska 7, miesz. 6. 13261

Parcelacja majątków ziemskich. Potrzebni są zdolni agenci. Wspólna 44, mieszkania 5, do 12-ej w południe. 12975

Potrzebny jest dostawca wędlin. Wiadomość w kantorze Stow. „Merkury”, Podwale 17, od godz. 12 do 3-ej po południu. 1264r

Restauracja do sprzedania, od ośmiu lat istniejąca. Wiadomość: Marszałkowska 80, szynk. 13290

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, targ roczny 10,000 rs. Nowy-Swiat 54. 13135

Skład apteczny do odstąpienia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Skład”. 12735

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości i wyjazdu. Za rogatką Jerozolimską ulica Grojecka 23. 12723

Sklep spożywczo-owocowy do sprzedania. Ulica Marszałkowska 104. 12730

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości właściciela. Grzybowska 72. 13008

Sprzedaje sklep spożywczy z owocarnią, za sumę rs. 120. Wiadomość: ulica Elektoralna 49. 13322

Sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze procentujący do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Targ dzienny rs. 23. Ulica Przejazd 4. 13304

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Wiadomość: Stalowa 18, na Pradze. 13264

Sprzedam lub wydzierżawię tanio plac za rogatką Wolską, 4,230 łokci. Wiejska 16, w sklepie pieczywa. 13331

Sklep spożywczy w dobrym punkcie zaraz do sprzedania, mleko opłaca komorne. Ulica Chmielna 47. 13298

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz. Nowogrodzka 9. 13295

Skład farb i mydła do sprzedania z powodu zmiany interesu. Długa 8. 13282

Sklepik spożywczy do sprzedania na Pradze, ul. Sprzeżna 5. Cena przystępna. 13268

Sklep spożywczy w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Chmielna 56. 13259

Sklep z pokojem od 1-go maja za 275 rubli. Freta 32, u właściciela. 13229

Skład wędlin w handlowym punkcie, egzystujący od lat 7-10, do sprzedania za rs. 200. Wiadomość: Krochmalna 57, m. 3. 13227

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam. — Wiadomość: Nowogrodzka 15, w składzie wódek. 13214

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość: Ulica Sienna 22, mieszk. 9. 13147

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wspólna 28. Wiadomość na miejscu. 13377

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Wileza 38. 12458

Wspólnik czynny z kapitałem od 6 do 8,000 rubli do fabryki tkackiej potrzebny. Żorawia 9, m. 1. 13198

Z powodu nagłego wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania, egzystujący lat 25. Cena przystępna. Leszno 1. 13307

Z powodu pilnego wyjazdu na posadę sprzedam sklep spożywczy za rs. 80 z towarem. — Świętokrzyska 18. 13279

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep dystrybucyjno-galanteryjny tanio. Ulica Bracka 5. 13191

Za rs. 50 sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Łucka 14. 13348

Zyczący nabyć korzystny interes zechce złożyć ofertę w kantorze tegoż pisma dla „F. L. 1000.” Kapitał potrzebny 700—1,000 rubli. 12957

2,000. Osoba mogąca pożyczyć rs. 2,000, w procencie może otrzymać oddzielny pokój przy rodzinie i obiad. Oferty w kantorze Kurjera pod „Pożyczka.” 13308

5,000 rs. do wypożyczenia na pierwszą hipotekę. Żłota 34, m. 8. 13253

72,000 łokci placu, podzielonego na 20 posesji, na dwóch posesjach są domy piętrowe nowopobudowane i zabudowania gospodarskie. Hipoteka w Warszawie u regulowana, posiadłość dziedziczna, tuż przy stacji i remizach dr. żel. nadwiślańskiej z Warszawy „Praga”, miejscowość fabryczna, zwana Nowe-Brudno. Sprzedam tanio, pojedynczo posesjami lub całą. Wiadomość: Warszawa, ulica Łucka 17, u gospodarza. 11740

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, wy. Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 10181

Dwa lokale, w bardzo dobrym stanie, na 1-m piętrze, od frontu: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wanna z prysznicem, balkon i wszelkimi innymi wygodami; 5 pokoi, przedpokój i kuchnia do najęcia od 1-go lipca. Ulica Aleksandryja 10. 1183r

Do wynajęcia zaraz dwa pokoje z kuchnią, balkonem, wodociągiem i zlewem; na II-em piętrze od frontu. Ul. Koszykowa 29, mieszk. 4. 13277

Do wynajęcia od 1-go maja do października 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. Ul. Chmielna 31. 13194

Hoża 8. 4 pokoje frontowe, słoneczne, parterowe. Sklep z pokojem, 3 pokoje, balkon, 2 piętro. 2 pokoje, kuchnia, 3 piętro. 13200

Lokale złożone z 5, 4 i 3 pokoi z wszelkimi wygodami i po cenach przystępnych do wynajęcia od 1-go lipca. Żłota 2, blisko Marszałkowskiej. 13222

Leszno 13. Od lipca do wynajęcia 1-sze piętro od frontu, 3 pokoje zaraz, przedpokój, kuchnia. W oficynie 3 pokoje, kuchnia, osobna góra przy mieszkaniu, lokal ten lat 7 zajmowany na pralnię chemiczną, może być użyty na inny proceder. 13250

Mokotowska 41. Dwa pokoje duże, kuchnia, ogródek, 22 rs. miesięcznie, od 8-go maja. 13312

Na wędliny sklep frontowy, elegancki z warsztatem, miejsce od wielu bardzo lat znane i renomowane, z mieszkaniem, piwnicą, górą i wszelkimi wygodami od św. Jana do wynajęcia. Wielka 50. 13285

Od św. Jana do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, schowanko, zlew, wodociąg, 2-ie piętro, 360 rs. z wodą; od 1—8 maja 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, 1-sze piętro, 250 rs. z wodą na rogu Tamki i Dobrej 1. Wiadomość u stróża. 13225

Od 1-go lipca poszukuję lokalu w środku miasta. Cztery pokoje, kuchnia, schowanko, przedpokój, dwa wejścia. Oferty z cenami przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. „B.” 13300

Pokój dla osoby pojedynczej, z meblami lub bez, może być i ze stołem, zaraz do wynajęcia. Elektoralna 8, m. 1. 12998

Pokój duży, umeblowany z komfortem, usługą, dla kobiety inteligentnej. Widok 8, mieszkania 1. Tanio. 13026

Pokoje pojedyncze na 1-em piętrze, front. — Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Żłotej. 1147r

Poszukuje się od 1-go lipca r. b. mieszkania w bliskości Zielonego placu, złożonego z 11-tu lub 12-tu pokoi, przedpokój z kuchnią, spiżarnią, łazienką i wszelkimi wygodami, nadto ze stajnią i wozownią. Oferty uprasza się nadesłać na ulicę Nowożytną 49. 13061

Poszukuję mieszkania w okolicy ul. Zielonej, złożonego z dwóch pokoi, przedpokój i kuchni; konieczne jest, aby pokoje nie postępowywały za sobą. Oferty Świętokrzyska 35, do stróża. 13234

Polna 30. Trzy pokoje, kuchnia, przedpokój, 18 rub. miesięcznie, w każdym czasie. Ogród wspólny spacerowy. Blisko tramwaju. 13311

Potrzebny pokój z meblami. Okolica: Miodowa, Długa, Leszno. Oferty pod „Miodowa” przyjmuje Kurjer. 13232

Pokój, kuchnia, woda, rs. 39 kwartalnie. Stare-Miasto 4. 12997

Pokój do wynajęcia, może być z całodziennym utrzymaniem. Nowolipie 32—10. Poszukuje się stołowników. 13340

Salon o dwóch oknach, umeblowany, z usługą, od frontu, od 1 maja do wynajęcia. Wileza 53, m. 9. 13104

Są do wynajęcia trzy piętra, przy ulicy Bieleńskiej 20, na skład chambre-garnie, restaurację, lub lokal prywatny, cena 2,000 rocznie. Wiadomość: pl. św. Aleksandra 12, mieszkania 4. 13255

Salon i sypialnia elegancko umeblowane, Sprzy rodzinie do wynajęcia. Dzielnia 14, mieszkania 7. 13291

Sklep do wynajęcia, gdzie był skład skór lat kilkanaście, od 1 lipca obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 12720

Ze sześciu pokoi, przedpokój i kuchnia, na parterze, od frontu, urządzone z wygodą, elegancko i z komfortem, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., przy ulicy Smoczej 43, za rs. 450. Wiadomość u stróża. 12951

W domu pod № 35/1582P, w Alejach Jerozolimskich jest do wynajęcia każdego czasu 4 pokoje, na kantor. Wiadomość na miejscu. 12724

Zaraz salon, gabinet, przedpokój, umeblowane elegancko, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 12719

Zaraz do wynajęcia mieszkanie: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, wodociąg, zlew. Szczygła 11, m. 6. 13215

Zaraz poszukuję 4-ch pokoi, z przedpokojem i kuchnią, pomiędzy Marszałkowską i Nowym-Swiatem. Oferty z podaniem warunków poste-restante pod „Lokator.” 12772

5, 4 i 3 pokoje z wszelkimi wygodami oraz 5, stajnia i wozownia do wynajęcia od 1-go lipca. Ul. Ogródowa 5, przy Solnej. 11449

9 pokoi, przedpokój, kuchnia, 3 pasaża, 3 schowanka, stajnia, wozownia, góra nad stajnią i górką oddzielną na strychu domu, do wynajęcia od 1 lipca. Sienna 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej. Lokal ma 14 okien frontowych i 2 balkony. Podzielony być może na 2 mieszkania po 5 pokoi, albo jedno 6 a drugie 4 pokoje. 12743

Letnie mieszkania.

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. — Specjalnie urządzone oddział przyjmuje do wynajęcia letnie mieszkania ze wszystkich bliższych i dalszych miejscowości. Udziela adresy mieszkań wolnych, informuje, zamawia i kontraktuje mieszkania na lato dla całych rodzin i pojedynczych osób z całkowitem utrzymaniem. 1252r

Do domu obywatelskiego przyjmę na wakacje panią około lat 12-tu za umówioną opłatą. Wiadomość: Żorawia 21—4, pomiędzy 4 a 6. 13224

Letnie mieszkanie w Cegłowie, przystanek kolei terespolskiej, złożone z dwóch pokoi i kuchni za umiarkowaną ceną, na żądanie ze stołowaniem się. Wiadomość: Wiejska 14, mieszk. 14, od 11-ej do 1-ej. 13299

Letnie mieszkania blisko Warszawy, przy stacji kolei, w pięknej okolicy leśnej, z kąpielami i żywnością na miejscu. Wiadomość: ulica Lipowa 5, mieszkania 8. 12196

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej, pod lasem, składające się z 2-ch, 3-ch i 5-u pokoi. Wiadomość w Warszawie: Żelazna 30, m. 6. 12771

Letnie mieszkania o 4 i 2 pokojach, w okolicy stacji dr. żel. warsz.-wied. Pruszków. — Blizsza wiadomość u szwajcara stacyjnego Andrzeja. 12459

Letnie mieszkania bardzo wygodne, wśród parku dużego z drzew iglastych i liściastych, znajdują się jeszcze do wydzierżawienia w majątku Wierzbno, na trzeciej wiorście od rogatki mokotowskiej. Komunikacja z Warszawą łatwa i tania: do rogatki tramwajami, a dalej wózkami rezerwowymi. Wszelkie produkty na miejscu. Wiadomość bliższa u administratora majątku Wierzbno Ludwika Łukaszczyka. 11744

Letnie mieszkania większe, mniejsze, niedaleko przystanku Płudy Nowo-Marcelinie, ceny niskie, nabiał na miejscu. Wiadomość na stacji, lub u Władysława Skowrońskiego na miejscu. 12298

Letnie mieszkania. Inowłódz nad Pilicą, o 1 1/2 godziny od stacji Tomaszów Rawski. Miejscowość przez lekarzy higienistów uznana za klimatyczną. Na miejscu lekarz, apteka, restauracja, sklep spożywczy, lodownia, kąpiel rzeczna, mieszkania umeblowane. Ceny umiarkowane. Blizsza wiadomość u właściciela, adwokata przysięgłego Bernarda Bireniewicza, w Łodzi. 1182

Mieszkanie o trzech pokojach, z werandą i kuchnią lub ze stołowaniem, dające się podzielić na mniejsze, jest do wynajęcia rocznie lub na lato, we wsi Miłosinie, o 9 wiorst za rogatką Moskiewską (Grochowską), w dawnym dworze murowanym. 12599

Nad Wisłą, przy lesie, samo w sobie, w ogrodzie owocowym mieszkanie z 4-ch i 2-ch pokoi z kuchnią i werandą w Nowej Aleksandrii, cena rs. 150 i 75. Wiadomość: Świętojańska 2, m. 11, do 10 rano. 13182

Ofiarny nad Świdrem, blisko przystanku kolejowego, w ładnym położeniu, do wynajęcia domek z 5-tych pokoi i kuchnią. Wiadomość: Nowy-Swiat 41, mieszk. 4. 12877

Pałac i rozmaite letnie mieszkania w Dębinie, przy stacji Pluszcz. 12041

Ważne dla rodziców. Przyjmę do siebie na letnie miesiące trzech uczniów gimnazjum filologicznego z klasy I-ej; dom obywatelski, opieka rodzicielska, pomoc w nauce, blisko Warszawy. O warunkach można się dowiedzieć: Praga, Brzeska 24, m. 1. 12527

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 12151

Adres. Henryk Juwiler w mieszkaniu Nowy-Swiat 61, gdzie fotografia. Kupuje złoto, srebro, platynę, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnice. Sprzedaje najtaniej, biżuterię złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędných fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstarunki i reparacje. 8642

A) Kefir leczniczy sprzedaje po cenie przystępnej, dostawia do domów. Orla 6, mieszkania 32. 4689

A) Massażystka Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, masuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 950r

A) Masaż wszelki wykonywa jaknajtaniej wykwalifikowany masażysta T. Rzemiołuch, Marszałkowska 83. 12903

A. Buryan, tapicer-dekorator, przeprowadził się na Nowy-Swiat 64. Przyjmuje wszelkie urządzenia, tak w miejscu jak i na prowincji, podejmuje się wyściełania mebli, przerabiania starych, robienia dekoracji, zakładania markiz, po cenach możliwie przystępnych, za dobrą, trwałą i elegancką robotą gwarantując. 1245r

Chłopczyk półtora roku, zdrowy, blondynek, inteligentnej matki, do oddania na własność. Nowy-Swiat 8, m. 71. 13201

Elegancko, niedrogo ubiera Panów magazyń ubiorów męskich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 11331

Elektryczne dzwonki, telefony, piorunochrony z gwarancją, najtaniej urządza S. Straus elektrotechnik, Nowy-Swiat 45, obok Wodewilu. 1131r

Jest dziecko 8-dniowe, dziewczynka, nie chrzczona, jeśli kto zechce może wziąć za swoje. Krucza 25. 13240

Kwiaty w wielkim wyborze, podług najświeższych modeli, od 10 kop. bukietek, polecana znana fabryka F. Minkiewicz, Długa 9. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 8598

Kapelusze słomkowe piores, farbuje, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne, także elegancko ubieram. Przy pracowni szkoła strojów. Nowy-Swiat 24. 13337

Legitymacyjną książkę i bilet wojskowy zgubiono d. 18 grudnia 92 r. Koszykowa 51, m. 1. 13246

Mopsik przybłąkany do odebrania. Ciepła 19, od g. 2-ej do 5-ej. 13275

Nasiona okopowe, pastewne, nawozy sztuczne, mydła restytucyjne dla psów i koni polecamy L. Mierosławski i Comp. Elektoralna 5. 13819

Nowo otworzona pracownia „Julie” przyjmuje suknie i okrycia od najskromniejszych do najwykwintniejszych, przyczem stara się zadowolnić najwybredniejsze gusta. Ceny b. przystępne. Nowo-Senatorska 7, mieszkania 17. Hotel Litewski. 12548

Ostrzegam. „Exsicicator” do niszczenia grzybka, osuszenia wilgoci — tylko Marszałkowska 117. 9436

Obiady prywatne, smacznie i zdrowo urządzone, na świeżym maśle. Wspólna 42, mieszkania 24. 12927

Obiady po 30 kop., bez obłudy, na maśle, od 1-ej do 6-ej. Marszałkowska 145—33. 13309

Piorę, niucuję krawaty i przyjmuję robotę z danego materiału. Elektoralna 9, mieszkania 7. 12767

Pracownia A. Rzędzickiej, Krucza 32, m. 2. Suknie od rs. 2. 12745

Przyjmuje suknie, okrycia, wykończam przedko, elegancko i tanio. Ulica Szpitalna 4—7. 13313

Reparuje, polituruje meble, antyki, i inne dobrane, niedrogo. Elektoralna 23, mieszkania 19. 13324

Się jedno lub dwukonne dla małego miyna spragnę wynająć od posiadającego motor. Paweł Wollenberg. Nowolipie 29. 13330

Tanio wynajmę stajnię, wozownię; sprzedaje drzwi, okna używane z futrynami. Leszno 45. 12463

Ubior męskie, cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstarunki wykonywają się spiesznie. Ceny niskie. Krakowskie-Przedmieście 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 11673

Udzielam lekcji kroju francuskiego, pasowania i szycia systemem p. Daleszyńskiego. W domu i na mieście. Zastać można od 6-ej do 8-ej wieczorem. Tamże potrzebna dziewczynka do nauki. Nowy-Swiat 50, stróż wskazuje. 1262r

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kuchenki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

Wyuczam krawatów sumiennie, tanio i przedko. Komitetowa 3, m. 23. 13187

W dniu 16 kwietnia zaginął pies, dog, kolor tygrysa — wabi się Turek, obroza z napisem: Pruszków, telefon 3. Znalazca otrzyma nagrodę. Włodzimierska 8. Nieprawnie przetrzymujący będzie karany. 13271

Zakpalta, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuje, przerabia farbiarnia. Bednarska 21. 1224r

Zgubiono zegarek srebrny z dewizką. Uczciwy znalazca raczy odnieść na ulicę Sienną 1, m. 9, za nagrodą. 13329

30 kop. ubranie kapelusza. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszkania 42. Tomaszewska. 13283

Wstażki, aksamitki bardzo tanio. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12. 12556

Woaiki od 15 kop. i droższe, wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12. 12556